

Posiedzenie Rady Ministrów

Problemy działalności rad narodowych

Wczoraj pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym wzięli również udział przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych. Tematem posiedzenia były bieżące zagadnienia gospodarki kraju ze szczególnym uwzględnieniem problematyki związanej z działalnością rad narodowych. Zasadniczy referat na temat aktualnej sytuacji w podstawowych dziedzinach naszej gospodarki wygłosił P. Jaroszewicz. PAP

Zawieszenie stosunków

Kongo — Bułgaria

Protest rządu bułgarskiego

Agencja BTA podaje, że 20 sierpnia br. rząd Konga poinformował ambasadę LRB w Kinszasie o decyzji czasowego przerwania stosunków dyplomatycznych z Bułgarią. Rząd kongijski obwinia ambasadę bułgarską, że ułatwiła ona ucieczkę grupie studentów kongijskich z Konga Kinszasie do LRB. Studentów tych poszukiwały kongijskie organa jako organizatorów demonstracji z czerwca br.

W związku z tą decyzją, 21 sierpnia ambasadorowi LRB w Kinszasie polecono wręczyć notę protestacyjną kongijskiemu MSZ. W notce bułgarskiej stwierdza się m. in., że rząd LRB wyraża energiczny protest i odrzuca oskarżenie, z którym wystąpiły władze kongijskie, jako bezpodstawne i milające się z prawdą. W notce zaznacza się, że w Bułgarii nie ma studentów, którzy by przybyli do tego kraju bez aprobaty kompetentnych władz kongijskich. Nota wyraża nadzieję, że rząd Konga Kinszasie zrewiduje swoją decyzję i odwoła ją. PAP

Uroczysta sesja parlamentu Rumunii z okazji 25 rocznicy wyzwolenia

Przemówienie Nicolae Ceausescu

W piątek Zgromadzenie Narodowe SRR zebrało się w Wielkiej Sali Pałacu Republiki w Bukareszcie na uroczystej sesji jubileuszowej poświęconej przypadającej dnia 23 sierpnia — 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego.

Za stołem prezydalnym zasiadli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych SRR z sekretarzem generalnym KC RPK, przewodniczącym Rady Państwa — Nicolae Ceausescu i premierem Ione G. Maurerem.

W prezydium zajęli także miejsca przewodniczący przy-

PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM

Delegacja KP USA w KRL-D

W dniach 20 i 21 sierpnia br. odbyły się rozmowy między delegacjami Partii Pracy Korei i Komunistycznej Partii USA. Na czele delegacji amerykańskiej stał członek Komitetu Wykonawczego Krajowego Komitetu KP USA, redaktor „Daily World” John Pitman.

Rozmowy upłynęły w atmosferze przyjaźni.

Francja odda hołd marszałkowi Leclercowi

24 sierpnia br. Paryż i Francja odda hołd marszałkowi Philippe Leclercowi, bohaterowi II wojny światowej. Aby uczcić 25 rocznicę wyzwolenia stolicy Francji, prezydent republiki Georges Pompidou w towarzystwie premiera Chaban-Delmasa, członków rządu i licznych osobistości dokona odsłonięcia pomnika ku czci marszałka Leclerca.

Zgon Li Dzu Jona

KC Partii Pracy Korei i rząd KRL-D zakomunikowały w czwartek o zgonie członka Biura Politycznego KC PPK, deputowanego do Najwyższego Zgromadzenia Ludowego, wicepremiera rządu KRL-D, Li Dzu Jona. Zmarł on 20 bm. w wieku lat 66.

Nowe procesy w Hiszpanii

Jak donosi agencja Reutersa z Hiszpanii, reżim frankistowski organizuje nowe rozprawy sądowe przeciwko hiszpańskim patriotom. Trybunał wojskowy w Burgos rozpatrywał ostatnio sprawę 5 młodych Basków, których oskarża się o „działalność nacjonalistyczną”.



POZNAN
SOBOTA
23
SIERPNIA
1969

Wydanie AB
Nr 200 (7935)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Wzrasta zapotrzebowanie na prąd elektryczny

Przygotowania do tegorocznego „szczytu“

Zbliża się szczyt energetyczny. Od września zapotrzebowanie na prąd elektryczny zacznie systematycznie rosnąć. Wszystko wskazuje, że tegoroczny „szczyt” nie będzie łatwy.

Prawdopodobnie znów nie uniknie się przymusowych wyłączeń większych odbiorców przemysłowych w najbardziej trudnych momentach. Już od kilku lat nie dotykają one ludności, niemniej oszczędne zużycie energii przez prywatnych odbiorców będzie w br. wyjątkowo pożądane.

Z czym przystępuje energetyka do swego corocznego egzaminu? Łączna moc wszystkich zainstalowanych urządzeń przekroczyła w połowie roku 12 tys. MW. Do końca roku powin-

na ona osiągnąć blisko 13 tys. MW, przy czym jeszcze przed 30 września rozpoczyna pracę 2 turboszespolo po 125 MW — w Łagiszy i Sierszy. Od prawidłowego przebiegu inwestycji najbardziej zależeć będzie przebieg „szczytu”. Stąd też podjęto ostatnio szereg decyzji dla przyspieszenia inwestycji w elektrowniach. Zwiększono załogi na głównych placach budowy, zobowiązano producentów urządzeń do pomocy w rozruchu nowych turboszespolów.

Producentom zwrócono też uwagę, że jakość urządzeń i aparatury pozostawia wiele do życzenia. Dostawy sprzętu dla energetyki stale się opóźniają, co roku m. in. z tego właśnie powodu notowane są „poślizgi” inwestycyjne rzędu kilkuset megawatów. Z 15 obiektów wykonywanych przez energetykę w tym roku aż 6 przeszło poślizgiem z 1968 r. Co roku też wiele urządzeń, zamiast zaczynać pracę przed szczytem, wchodzi do eksploatacji w najlepszym przypadku dopiero w statnych dniach roku.

Opóźnienia inwestycyjne i liczne awarie nie pozwalają energetyce wypracować niezbędnej planowej i celowej rezerwy i sprawiają, że pracuje ona „na styk”. Po prostu produkcja energii ściśle odpowiada zapotrzebowaniu i jakieś większe zatrzymanie turboszespolów — powoduje automatycznie konieczność wyłączenia odbiorców. Przemysł ponosi z tego powodu straty, często nie do odrobienia. W przypadkach większych awarii korzystamy z pomocy naszych sąsiadów należących podobnie jak Polska do zjednoczonego systemu energetycznego krajów socjalistycznych. W tym jednak roku nasi najwięksi partnerzy w tej wymianie — NRD i CSRS — sami przeżywają kłopoty energetyczne. W związku z czym możliwości otrzymania pomocy są dużo mniejsze.

W sumie sytuacja w energetyce nie jest najlepsza. Może się oczywiście zdarzyć, że tegoroczna zima będzie łagodna, co poważnie ułatwi pracę. Niemniej, aby się jak najlepiej przygotować, położono duży nacisk na sprawną przebieg remontów letnich. Zmieniono system tych remontów, wprowadzając nową organizację i wzmacniając ekipy.

Z przedsięwzięć organizacyjnych

Przyjęcie w ambasadzie rumuńskiej

W piątek — w przeddzień święta narodowego Socjalistycznej Republiki Rumunii — 25-rocznicy wyzwolenia — ambasador tego kraju w Polsce Tiberiu Petrescu wydał w Warszawie przyjęcie.

Na przyjęcie przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny, wicepremier — Marian Olewiński, sekretarz NK ZSL — Emil Kołodziej i Zygmunt Surowiec, sekretarz CK SD — Piotr Stefański, ministrowie: kultury i sztuki — Lucjan Motyka, sprawiedliwości — Stanisław Walczak, przedstawiciele kierownictw resortów m. in.: spraw zagranicznych — wiceministrowie Józef Winiewicz i Zygfryd Wolniak, obrony narodowej — wiceminister, gen. dyw. Bolesław Chocha oraz liczni przedstawiciele świata nauki, kultury, sfer gospodarczych, generalicja, dziennikarze. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie o charakterze zmiennym. Miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 16-20 st. Wiatry umiarkowane, dość silne z kierunków zachodnich.

Akcje ofensywne patriotów południowowietnamskich

Partyzanckie rakiety na obóz Da Nang

Operacje ofensywne sił wyzwoleniczych w Wietnamie Południowym nie słabną. W czwartek i w piątek partyzanci ostrzelali 20 baz i obiektów wojskowych nieprzyjaciela położonych w różnych rejonach kraju.

Najbardziej zacięte walki toczyły się w prowincjach północnych oraz w rejonie wybrzeża środkowego. W dalszym ciągu trwa szturm sił wyzwoleniczych na największą w Wietnamie Południowym bazę powietrzno-morską USA — Da Nang. Znajduje się ona bez przerwy pod ogniem broni partyzanckiej. Ubiegłej nocy w północnej części bazy eksplodowało 10 rakiet partyzanckich o kalibrze 122 mm. Eksplozje rakiet spowodowały duże szkody w instalacjach wojskowych bazy.

W pobliżu Duc Pho, 160 km na południowy-wschód od Da Nang partyzanci zaatakowali ugrupowania nieprzyjacielskie. Pozycje agresora zostały ostrzelane silnym ogniem moździerzowym. 10 żołnierzy nieprzyjacielskich zostało zabitych, a 20 rannych.

W odległości 4 km na południe od Da Nang oddziały partyzanckie atakowały pozycje

cy pierwszej dywizji amerykańskiej piechoty morskiej. 9 żołnierzy USA zostało zabitych, a 6 rannych.

W odległości 64 km na północny-zachód od Sajgonu doszło w piątek rano do starć między partyzantami, a ugrupowaniami amerykańskimi. Oddziały wyzwolenicze atakowały tu obóz pierwszej dywizji „Marines” w Dau Tieng.

Amerykańskie lotnictwo strategiczne przeprowadziło ubiegłej nocy serię nalotów bombowych na domniemane pozycje partyzanckie w delcie Mekongu, w rejonie Da Nang oraz na Płaskowyżu Centralnym.

DYMISJA

TRAN VAN HUONGA

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, premier mario netkowego rządu sajgońskiego Tran Van Huong podał się do dymisji. Wiadomość tę podano oficjalnie w Sajgonie w piątek po południu. (PAP)

Z obrad krajowego zjazdu

geologów

PTG wybrało nowe władze

Na toczącym się od czwartku w Koninie 41 zjeździe krajowym Polskiego Towarzystwa Geologicznego dokonano wyboru nowych władz PTG. Funkcję przewodniczącego Zjazdu powierzzył geologowi, mineralogowi i petrograwowi, członkowi szeregu zagranicznych towarzystw naukowych, autorowi wielu znakomitych publikacji z dziedziny geologii, kierownikowi zakładu i katedry petrografii i mineralogii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruty we Wrocławiu — prof. dr. Kazimierzowi Maślankiewiczowi. Wybrano także komisję rewizyjną oraz sąd koleżeński.

Uczestnicy Zjazdu zapoznali się w piątek z wykorzystaniem złóż w odkrywkach węglowych rejonu Konina — Turka. Zwiedzono tereny, na których wykonuje się głębokie otwory wiertnicze, zapoznając się z badaniami geofizycznymi. Przedmiotem zainteresowania były także: górnictwo i geologia soli kłodawskiej oraz morfologia krajobrazu w trójkącie Kolo — Konin — Turek.

W holi Konińskiego Technikum Górniczego, gdzie obraduje Zjazd, otwarto ciekawą wystawę zatytułowaną: „Z geologii Kujaw i wschodniej Wielkopolski”. Zgromadzono na niej dziesiątki eksponatów, map, wykresów i zdjęć. Szczególnym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się olbrzymi okaz mamuciego kła. Świetnie zachowany kiel ma 120 cm długości i 27 cm w obwodzie. Wystawę zorganizowało Muzeum Ziemi Polskiej, Akademii Nauk w Warszawie przy współudziale miejscowych kopalń.

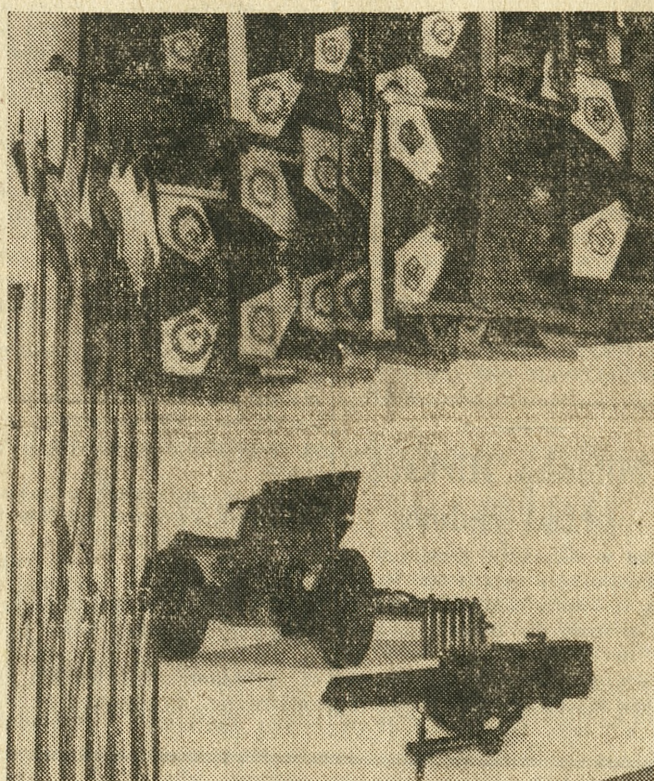
Z okazji Zjazdu ukazały się okolicznościowe wydawnictwa, m. in. interesujący folder p. n. „Koniński rejon górniczy” starannie opracowany przez Zygmunta Kowalczyka.

Dzisiaj uczestnicy Zjazdu udadzą się na dalsze wycieczki terenoznawcze, po czym nastąpi zakończenie Zjazdu. (zet)

Przeciw naruszaniu statusu Berlina Zach.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD przekazało noty rządu NRD do rządów USA, W. Brytanii i Francji, w których potępia się wielokrotne naruszanie przez rząd NRF statusu Zachodniego Berlina jako miasta zdemilitaryzowanego. Chodzi o bezprawne aresztowanie grupy obywateli w Berlinie Zachodnim, którzy o mówili służby w zachodniemieckiej Bundeswehrze. (PAP)

„Wrzesień 1939“



Rezerwa policyjna w Irlandii Płn. ma złożyć broń

Oddziały rezerwy policyjnej będą musiały złożyć broń, która zostanie zmagazynowana — oświadczył podczas konferencji prasowej gen. Freeland, dowódca wojsk brytyjskich stacjonujących w Irlandii Północnej.

General Freeland zapewnił równocześnie, że oddziały rezerwy policyjnej nie będą oddat używane do utrzymania porządku w Irlandii Północnej.

KOMUNIKAT RZĄDU REPUBLIKI IRLANDII

Jak donoszą z Dublinu, rząd Republiki Irlandzkiej, po swym niepowodzeniu w sprawie omówienia spraw Ulsteru na forum ONZ rozpoczął ofensywę dyplomatyczną w innym kierunku. Jej wyrazem jest komunikat rządowy kwestionujący prawo Wielkiej Brytanii do jednostronnego decydowania o losach Ulsteru i podkreślający, że Republika Irlandzka nigdy nie wyrzeknie się swego zainteresowania całością terytorium Irlandii. Obserwatorzy wyciągają stąd wniosek, że Dublin będzie się starał doprowadzić do reunifikacji obu części wyspy w dłuższym lub w krótszym czasie. Rząd dubliński wyraził zadowolenie z misją swojego ministra spraw zagranicznych w Nowym Jorku, która zwróciła znowu uwagę świata na problem Irlandii. PAP

W związku ze zbliżającą się 30 rocznicą agresji hitlerowskiej na Polskę Muzeum Wojska Polskiego przygotowało nową stałą ekspozycję pod hasłem „Wrzesień 1939”. Otwarcie wystawy gromadzącej m. in. ocalałe sztandary wojskowe z 1939 r. broń, umundurowanie, itp. nastąpi 27 sierpnia br. Na zdjęciu: fragment ekspozycji ze sztandarami pulków polskich walczących we wrześniu 1939 r. CAF — fot. Dąbrowiecki

Delegacja Armii Radzieckiej opuściła Czechosłowację

Jak donosi CTK, w piątek odleciała z Pragi do ZSRR delegacja kierowniczych funkcjonariuszy partyjno-politycznych radzieckich sił zbrojnych, na której czele stał generał armii A. Jepszew, szef Głównego Zarządu Politycznego Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej. Zakończyła ona konsultacje z kierownikami Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej oraz odwiedziła centralną grupę wojsk Armii Radzieckiej.

Na lotnisku delegację serdecznie zegnali minister obrony narodowej generał-pułkownik M. Dzur, sekretarz stanu MON generał-lejtnant V. Dvořák, szef Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej generał-lejtnant F. Bedřich, szef sztabu generalnego generał-lejtnant K. Rusov oraz inni przedstawiciele Czechosłowackiej Armii Ludowej. (PAP)

Pożar meczetu w Jerozolimie

W czwartek rano o godz. 17.30 czasu miejscowego wybuchł pożar w meczecie Al-Aksa w Jerozolimie, który spowodował poważne uszkodzenia w całym świecie arabskim. W mieście wybuchły antyizraelskie demonstracje. Sklepy arabskie na znak protestu zostały zamknięte. Rząd izraelski, który zebrał się natychmiast w związku z sytuacją wywołaną pożarem, zarządził godzinę policyjną w arabskiej części Jerozolimy.

Król Jordanii Husajn nawiazuje do pożaru w meczecie Al-Aksa w Jerozolimie wezwał ponownie do niezwłocznego zwołania arabskiej konferencji na szczycie, która miałaby opracować plan obrotu religijnej, miejsc świętych i tradycji Arabów.

Premier Jordanii, Talhuni oświadczył, że jego rząd obarcza Izrael całkowitą odpowiedzialnością za pożar meczetu, który nazwał najpoważniejszą zbrodnią przeciwko Arabom i muzułmanom na przestrzeni wieków. (PAP)

Handel przed nowym rokiem szkolnym

Zaopatrzenie nie wszędzie na piątkę

Sezon zakupów szkolnych już niemal w całej pełni. Znacznie zwiększył się ruch w sklepach z odzieżą szkolną, obuwiem i przyborami szkolnymi. Można więc już dokonywać pierwszych konfrontacji między tym, co dość optymistycznie handel zapowiadał, i tym co rzeczywiście powszechnie jest dostępne w sklepach.

A więc obietnice: według oceny handlu dokonanej na kilka dni przed sezonem, w tym roku nie powinno być poważniejszych kłopotów z kupnem artykułów, które powszechnie uważa się za szkolne. Tak ilość jak i wybór miały być większe niż w latach ubiegłych, bowiem np. ubrań

chłopców przygotowano o 17 proc. więcej niż w ub. r., spódnic dziewczęcych — o 33 proc. Oceniano jako wystarczającą ilość przygotowanych fartuchów szkolnych, podobnie zresztą jak ilość tornistrów czy teczek. Zdaniem handlu powinno wystarczyć również zeszytów, w tym i brulionów. Przewidywano o tomiast pewien niedostatek noszonych obecnie chętnie przez młodzież kurtki i wdzianek sportowych, także podaż trykotażu — zgodnie z przewidywaniami — miała być niewystarczająca w stosunku do popytu. Wiadomo już było też przed sezonem, że nie wystarczy tenisówek i tramppek, bowiem przemysł realizuje zamówienia handlu na nie tylko w 10 proc.

A oto jak wygląda to w rzeczywistości: 15 bm. handel w startował do sezonu szkolnego. W wielu miastach ruszyły szkolne kiermasze, na których starano się zgromadzić wszystkie poszukiwane przy takich okazjach wyroby.

Ruch jest duży, ale prawdziwy, „szczyt” przewiduje się w ostatnich dniach miesiąca. Jednak już obecnie okazuje się, że nie wszędzie można kupić towary, których — jak twierdzi handel — nie powinno zabraknąć. W wielu miastach artykuły odzieżowe są tylko w kilku rozmiarach. Małe ośrodki są zaopatrzone gorzej — rodzice mają kłopoty i z ubraniami dla dzieci i zakupem przyborów szkolnych. Chociaż miało nie brakować fartuchów szkolnych, brakuje w zaopatrzeniu w ten podstawowy strój ucznia występują już obecnie w Warszawie, Rzeszowie i Krakowie. Nawet w tak „eksponowanym” przedsiębiorstwie handlowym, jak Warszawski Dom Dziecka, nie ma fartuszków tańszych, lub są w bardzo niewielkich ilościach.

Trudno jest także o zakup bluzetek, swetrow, golfów w kolorach „szkolnych”. We wspomnianym już Domu Dziecka w Warszawie nie ma w ogóle trykotażu granatowych i białych; wygodne białe bluzki dla dziewcząt z modylonu są rarytasem. Sprawdzają się całkowicie prognozy co do braku tenisówek i tramppek,

ale w niezgodzie z zapowiedziami pozostaje brak strojów gimnastycznych.

Niemal powszechnie brakuje 100 kartkowych brulionów. Okazuje się, że 44 mln sztuk — to ilość zdecydowanie za mała. Tornistry są wszędzie, ale za kilka dni — jak twierdzą handlowcy — może ich brakować w Krakowie i we Wrocławiu.

Dostępne w sklepach tornistry nie wzbudzają jednak zachwytu rodziców: źle ustawione i za cienkie paski, albo uciskające, albo zsuwają się z ramion. Mimo licznych zapowiedzi, nie pojawiły się dotąd w handlu dostrzeganych ilościach tornistry ulepszone.

Ale mimo tych wszystkich niedostatków i braków sprzedawcy i klienci są zgodni w opiniach, że tegoroczne zaopatrzenie przed rokiem szkolnym jest dużo lepsze niż w latach poprzednich. (PAP)

W rocznicę września

Uroczyste obchody w środowiskach polonijnych

30 rocznica najazdu hitlerowskiego na Polskę i wybuchu II wojny światowej — to rocznica szczególnie pamiętna dla wszystkich Polaków, gdziekolwiek mieszkają.

Obchodzić ją będą wraz z nami środowiska polonijne w wielu krajach Europy i innych kontynentów. Wielu jednakże Polaków specjalnie przyjeżdża w tym celu do „starego kraju”.

Będą to m. in. grupy polonijne z Danii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch, Szwajcarii. Wezmą one udział w manifestacjach antywojennych, jakie odbywać się będą we wrześniu na terenie całego kraju.

Przybędą także delegacje Polaków, b. kombatanów — głównie z Anglii i Francji. Uczestniczyć one będą w Warszawie w IX Kongresie ZBoWiD-u i wielkiej manifestacji antywojennej na Majdanku, połączonej z odsłonięciem pomnika ku czci pomordowanych tam 380 tys. ludzi.

5 października w 30 rocznicę ostatniego dnia bitwy pod Kockiem — jednej z najkrwawszych bitew, jakie stoczył nasz żołnierz w kampanii wrześniowej — odbędzie się manifestacja połączona z pochodem na cmentarzu pod Kockiem prochów generała

Nowe kierunki i zadania w dziedzinie upowszechnienia kultury

Ministerstwo Kultury i Sztuki określiło w tych dniach kierunki i zadania w dziedzinie upowszechniania kultury na rok kulturalno-oświatowy 1969/70.

W całokształcie działań szczególna uwaga zwrócona zostanie na wzbogacenie ideowo-wychowawczego oddziaływania ruchu kulturalnego, aktywizację kulturową całego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży.

Na czoło zamierzeń wysuwa ją się działania mające na celu upowszechnianie dóbr kulturalnych w środowiskach robotniczych zwiększenie wpływu tych środowisk na rozwój socjalistycznej kultury. W związku z tym przewiduje się zacieśnienie współdziałania organów kultury z narodowych, związków zawodowych, kierownictw gospodarczych i politycznych zakładów pracy, organizacji społeczno-politycznych. Programy placówek kulturalno-oświatowych, instytucji kulturalnych,

stowarzyszeń regionalnych co raz pełniej uwzględniać będą problematykę rozwoju oraz awansu społecznego i kulturalnego klasy robotniczej.

Równolegle ze zmianami w sytuacji gospodarczej i aktywizacją życia społeczno-politycznego na wsi następować będzie doskonalenie programu działań wiejskich placówek kulturalnych.

W nowym roku kulturalno-oświatowym rozpatrzone zostaną całokształt zagadnień związanych z kształceniem ideowo-politycznym kadry — Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego dokona pełnej oceny kształcenia i doskonalenia kadr kulturalno-oświatowych w kraju. (PAP)

Już wkrótce nowy tygodnik

„Perspektywy“

„Perspektywy” to nowy tygodnik informacyjny — publicystyczny dla wszystkich!

Jeśli chcecie wiedzieć o aktualnych wydarzeniach w kraju i na świecie, obejrzeć kolorowe zdjęcia z ostatniej chwili, jeśli interesujecie się przyszłością nauki, gospodarki i kultury — czytajcie „Perspektywy”.

W nowym liczącym 40 stron tygodniku Czytelnicy znajdą:

▲ aktualne komentarze krajowe i zagraniczne,

▲ korespondencje z wielu stolic świata,

▲ interesujące materiały z najnowszej historii Polski,

▲ wspomnienia oficera kontrwywiadu,

▲ magazyn interesujących ciekawostek z kraju i ze świata,

▲ pomysły kryżówek.

„Perspektywy” to zajmująca lektura na cały tydzień!

Już od 5 września we wszystkich kioskach „Ruchu”.

Cena tylko 6 zł.

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują placówki „Ruchu”, urzędy pocztowe i listonosze.

4 śmiertelne ofiary

Tragedia na szosie w pobliżu Ostrowa

Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się wczoraj, o godzinie 11.40 na skrzyżowaniu dróg Ostrow — Międzybórz — Czarny Las — Ostrzeszów, w pow. ostrowskim. Samochód marki „Warszawa” należący do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Poznaniu, kierowany przez Wł. Pszenicką wyjechał z drogi podporządkowanej — jak ustaliła MO — wymusił pierwszeństwo i zderzył się z wozem ciężarowym marki „Lublin”. Siła zderzenia była tak silna, że „Warszawa” do stała się pod ciężarówkę, po czym oba pojazdy wpadły do przydrożnego rowu. Samochody zaczęły płonąć. Z przegniecionej osobówki nikt nie wyszedł żywy. Oprócz kierowcy spalili się: Maria Nebel, Monika Chalupka i Witold Figaj. (t)

można w nich zjeść tanio i dobrze, przy czym niektóre za kłady specjalizują się w przygotowywaniu tradycyjnych ludowych dań i potraw.

W tym roku wiejska gastronomia zapewniła ponad 180 tys. miejsc konsumpcyjnych przy czasowo-turystycznym stole. Nie pokrywa to jednak w pełni zapotrzebowania, choć w porównaniu z rokiem ubiegłym stanowi znaczny postęp.

W celu dalszej poprawy jakości posiłków, w oparciu o tradycje kuchni ludowej — 326 wiejskich zakładów gastronomicznych współzawodniczy w tegorocznym konkursie o „Srebrną patelnie”. W konkursie CRS na najlepiej prowadzony zakład w sezonie letnim uczestniczy prawie 800 zakładów, w tym najwięcej w woj. krakowskim i katowickim. W województwach nadmorskich jak również i w kilku innych, trwa konkurs na popularyzację dań rybnych. (PAP)

Milenko Hirkacz przed sądem

Sąd w Belgradzie przystąpił do rozpatrywania sprawy M. Hirkacza, członka nielegalnej organizacji ustaszowców. Hirkacz oskarżony jest o podrzucenie bomby w belgradzkim kinie. W wyniku wybuchu 19-letni robotnik stracił życie, a 17 osób odniosło rany. (PAP)

Jak przebiegały obrady byłego Prezydium KC KPCz w nocy z 20/21 sierpnia 1968r.

Artykuł O. Szvestki w „Rudym Pravie“

wali w zasadzie towarzysze D. Kolder, V. Bilak, I. Pillier i A. Kapek. Pozostali nie zdążyli się wypowiedzieć.

„O godzinie 23.35 do lokalu, w którym zasiada Prezydium, przybywa tow. O. Czernik i komunikuje, że wielkie jednostki wojskowe pięciu krajów socjalistycznych przekroczyły granice naszej „republik” — pisze O. Szvestka w następnej części artykułu.

Niektórzy członkowie Prezydium „mogli przypuszczać już o 10 wieczorem, że wojska krajów socjalistycznych zostały uruchomione. Dziś, przeglądając archiwalne materiały, stwierdziłem, że mogli o tym wiedzieć i na pewno już wiedzieli oni o tym przed godz. 8 wieczorem owe go dnia. Była to druga przyczyna napiecia jakie panowała ów nocy wśród członków Prezydium, jednakże zachowali oni tę wiadomość na własny użytek”.

„Złożono wniosek, ażeby Prezydium uchwalilo oświadczenie w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła wskutek wejścia do naszego kraju wojsk pięciu krajów socjalistycznych. Równocześnie postanowiono, że na dzień następnego zwołania plenum KC KPCz”.

Dalej w artykule dziennika „Rude Pravo” czytamy: „Towarzysz A. Dubczek wkrótce po ogłoszeniu wiadomości o wejściu wojsk pięciu krajów socjalistycznych oświadczył m.

in. że powinien ustąpić ze stanowiska pierwszego sekretarza KC KPCz i wobec tego podaje się do dymisji. Nikt nie reagował na te jego słowa”.

„Dopiero potem informuje on Prezydium KC KPCz o liście Biura Politycznego KC KPZR do Prezydium KC KPCz, który według jego wersji, został mu doręczony 19 sierpnia. W tym liście z dużym naciskiem zwrócono uwagę na to, że kierownictwo naszej partii nie wykonało porozumień zawartych podczas rokowań w Czernej n/Ci-sa”.

„Jest to wręcz nieprawdopodobne, ale fakt pozostaje faktem — Prezydium powinno było natychmiast jeszcze 19 sierpnia, a w najgorszym wypadku na początku posiedzenia 20 sierpnia, zostać poinformowane o treści tak poważnego listu. Co to właściwie było — bohaterstwo, czy skrajnie nieodpowiedzialne postępowanie?” — pyta O. Szvestka.

Jak pisze dalej autor, Prezydium nie zostało również poinformowane o liście L. Breżniewa do A. Dubczka, o treści rozmowy telefonicznej z L. Breżniewem i o treści rozmowy z J. Kadarem.

F. Kriegel, I. Smrkovsky i niektórzy inni stanowczo domagali się, aby do oświadczenia w sprawie sytuacji włączono akapit, który

— jak stwierdza się w artykule — miał „scharakteryzować decyzję pięciu krajów socjalistycznych jako faktyczną agresję, jako okupację”. Ten akapit został sformułowany i opublikowany w następującym ujęciu: „Prezydium KC KPCz uważa ten akt za sprzeczny nie tylko ze wszystkimi zasadami stosunków między państwami socjalistycznymi, lecz i za podeptanie podstawowych norm prawa międzynarodowego”.

Cytując swój pogląd zaprotokolowany na listopadowym plenum KC KPCz w roku ubiegłym O. Szvestka pisze: „Razem z trzema innymi członkami Prezydium głosowałem przeciwko temu akapitowi. Motywując swe stanowisko, stwierdziłem, że ten akapit zawiera wzywaniem do oporu i do walki, co mogłoby pociągnąć za sobą tragiczne wydarzenia, i że należy pertraktować z przedstawicielami radzieckimi. „Nasze argumenty, mające na względzie interesy klasy robotniczej oraz całego narodu, dyktowane były uczuciami internacjonalistycznymi, nie zostały jednak wysłuchane”.

W dalszym ciągu autor stwierdza: „Ci, którzy wypowiadali się przeciwko tej części oświadczenia, zostali nazwani zdradźcami, zwłaszcza przez F. Kriegera i Smrkovskiego. Było to wyrażenie nie tylko silnej urazy osobistej i nieczyste go sumienia, lecz również politycznego awanturnictwa, politycznego hazardu, gdy wchodzili w grę losy kraju”.

W następnej części artykułu O. Szvestka podkreśla, że „wszyscy czołowi działacze partyjni wiedzieli, iż istnieje możliwość wkroczenia wojsk pięciu krajów Układu Warszawskiego, jeżeli nie będziemy wykonywać porozumienia zawartego w Czernej”. Zdaniem O. Szvestki, decydującym fatal-

nym błędem była nieobecność przedstawicieli KPCz na spotkaniu w Warszawie.

„Po pierwsze, nie odpowiadało to zasadom naszej polityki partyjnej, w myśl których należało wykorzystywać wszelkie środki polityczne dla rozwiązania istniejących problemów. Przez to, że nie wzięliśmy udziału w spotkaniu warszawskim, odrzuciliśmy faktycznie tę możliwość. Przedstawili to nieuchronnie naszą politykę w innym, nowym dla naszych sojuszników świetle. Po drugie, nasza odmowa wywołała wielką falę nacjonalizmu, która przed Czernej była sztucznie wzmągnana”.

„Niestety — pisze O. Szvestka — niektórzy nasi działacze po spotkaniu warszawskim zaczęli się liczyć z ewentualnością zerwania”.

W końcowej części artykułu czytamy m. in.: „W Czernej nad Cisą zawarliśmy — podkreślam — porozumienia w duchu partyjnym, które stanowiły i powinny być stanowić wyjście z kryzysu, w który się uwikłaliśmy w stosunkach z pozostałymi krajami socjalistycznymi i partiami socjalistycznymi. Nigdy jednak nie będę mógł zrozumieć dlaczego niektórzy nasi politycy negowali istnienie porozumień w Czernej, choćby nawet ustnych, nie zafiksowanych na papierze. Z małymi wyjątkami nie wykonałszy żadnego z głównych przyrzeczeń czy punktów porozumień zawartych w Czernej nad Cisą”.

Podkreślając to autor pisze: „Kierownictwo polityczne doprawdy nie mogło wdać się ze swoimi partnerami w grę, w której nie są przestrzegane najelementarniejsze reguły. Tymczasem niektórzy nasi działacze bez żenady uprawiali taką właśnie grę z największym krajem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim oraz z innymi naszymi przyjaciółmi”. (PAP)

Dziś jest serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

GŁOS WIEKOPOLSKI, AR 23 VIII 1968 Nr 200 (7935)

LOTNICZE ĆWIERĆWIECZE

Święto Rumunii

Polska Ludowa święto swych sił powietrznych — Dzień Lotnictwa ustanowiła na 23 sierpnia. O wyborze tej właśnie daty decydował fakt włączenia się do działań bojowych w sierpniu 1944 roku nad polską ziemią lotniczych oddziałów zorganizowanych w ZSRR.

Kroniki działań bojowych 1 p.m. „Warszawa” i 3 p.lsz. pod data 23 sierpnia zanotowały: „830 — para samolotów Il-2 pod dowództwem chor. pil. Mi ronenki ubezpieczona przez klucz samolotów myśliwskich z 1 p.m. „Warszawa” w składzie ppłk. pil. Jan Tałdykin, ppor. pil. Wiktor Gabis, kpt. pil. Oleg Matwiejew chor. pil. Edward Chromy oraz para samolotów myśliwskich z 233 radzieckiego pułku „Mińsk” — wylądowały na rozpoznanie obrony nrla w rejonie miejscowości Warka”.

Przed 25 laty był to pierwszy bojowy wylot ludowego Lotnictwa Polskiego, początek działań bojowych, wstęp do dalszego owocnego wkładu w walkę o wyzwolenie kraju.

OD WARKI DO OPERACJI BERLINSKIEJ

Działania pod Warką były dla ludowego Lotnictwa Polskiego tym, czym dla całego LWP bitwa pod Lenino — dniem narodzin w walce z hitlerowskim okupantem. To był pierwszy początek.

Po pierwszym bojowym locie 23 sierpnia jeszcze tego samego dnia przyszyły następne — ataki na zgrupowanie broni pancernej, baterie artylerii, zgrupowania wojsk W następnych dniach działania rozszerzyły się i objęły swym zasięgiem rejon Warszawy, aktywując pomoc powstańcom przez zrzuć broni, amunicji, żywności, leków, ataki na baterie artylerii i kolumny marszowe. Ludowe Lotnictwo Polskie potwierdzało swe istnienie brało odwet za tragiczny wrzesień 1939 r.

W walkach kształtowały się nowe tradycje lotnictwa polskiego — braterstwo broni i bojowe współdziałanie z Armią Radziecką.

W działaniach bojowych na całym szlaku walk od Wisły przez działania na Pomorzu, pod Kołobrzegiem, nad Odrą, w rejonie Berlina i nad Łabą jednostki lotnicze zawsze ściśle współdziałały z 1 Armią WP zapewniając jej osłonę i wsparcie.

Do zakończenia działań bojowych, tj. w okresie 9 miesięcy końcowego okresu wojny jednostki LLP — 4 Mieszana Dywizja Lotnicza i Polski Mieszany Korpus Lotniczy — wykonywały ponad 11 tys. lotów bojowych, zadawały przeciwnikowi poważne straty i zestrzeliły w walkach powietrznych 16 samolotów, a 4 zniszczyły na ziemi.

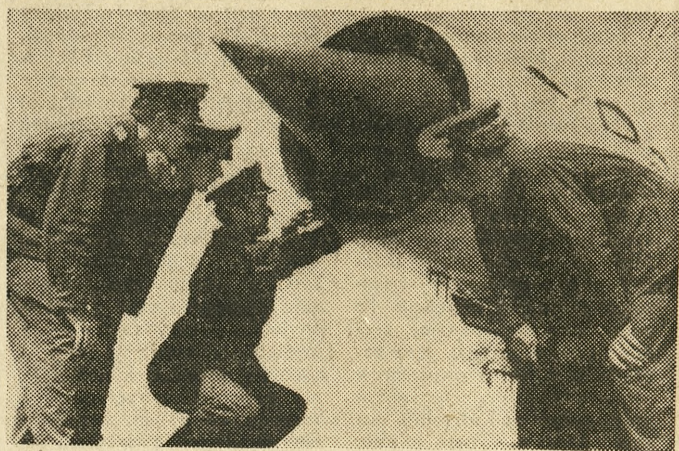
Znamienny jest fakt, że w chwili zakończenia wojny jednostki LLP posiadały na swym wyposażeniu ponad 550 samo-

lotów bojowych i około 16 tys. ludzi, tj. więcej jak we wrześniu 1939 r. W operacji berlińskiej uczestniczyło około 350 samolotów z polską białoczerwona szachownicą.

Właśnie te jednostki i ludzie, którzy w nich służyli stanowili fundament powojennego rozwoju lotnictwa polskiego.

TRZECIA CZĘŚĆ SIŁ ZROJNYCH

Od tamtych sierpniowych wydarzeń minęło 25 lat. W lotnictwie dokonał się ogrom zmian jakościowych, technicznych, organizacyjnych nie mówiąc o ilościowych zmianach. Dokonała się swoista rewolu-



„...Walory moralno-bojowe były zawsze silną stroną polskiego lotnictwa. Dziś uzupełnia je doskonała jakość sprzętu lotniczego i dobre jego opanowanie...”

Fot. — CAF — WAF

cja techniczna, przejście od tradycyjnego napędu silnikiem tłokowym do samolotów z napędem odrzutowym przekraczającym szybkość dźwięku.

Kierownictwo polityczne i wojskowe naszego kraju właściwie oceniło kierunki rozwoju sił zbrojnych i rolę lotnictwa. Włożono olbrzymi wysiłek organizacyjny i finansowy, by zaspokoić narastającą potrzebę lotnictwa, doprowadzić do tego, że stanowi ono dziś nieomal jedną trzecią sił zbrojnych Polski.

W wyniku troski Partii i Rządu oraz wysiłku ludzi lotnictwa posiadamy dziś lotnictwo nowoczesne na poziomie produkcyjnym krajów, naddające za ogólnymi kierunkami rozwoju w świecie. Jeśli nawet nie eksperymentujemy w takim stopniu, jak czynia mocarstwa światowe, zasobne finansowo, o potężnej bazie produkcyjnej, które poszukują nowych rozwiązań technicznych — to wnosimy jednak swój wkład w badania teoretyczne na miarę naszych sił i możliwości.

Dobra ocena i szereg rekordów światowych w tej klasie samolotów uzyskał Ts-8 „Bies” oraz podobnie wysoko oceniony jest szkolno-treningowy samolot odrzutowy Ts-11 „Iskra” wielozadaniowa „Wilga” czy też śmigłowiec „Mi-2”.

Lotnictwo wojskowe od szeregu lat otrzymuje produkowa-

ne w kraju, w oparciu o radziecką licencję popularne „Lim-y”. Otrzymuje własnej produkcji sprzęt ubezpieczenia lotów, urządzenia radiostacji, stacji radiolokacyjnych i innych wyspecjalizowanych dla bezpiecznego lądowania w trudnych warunkach meteorologicznych.

Rewolucja dokonana w lotnictwie objęła nie tylko zmianę napędu samolotów, pociągającą za sobą zmiany w metodach szkolenia, organizacji i środkach zabezpieczenia. Elektronika szturmem opanowała lotnictwo stając się jego nieodłączną częścią składową i warunkiem wykonania przez

lotnictwo zadań bojowych i ogólnego bezpieczeństwa w lataniu.



„...Walory moralno-bojowe były zawsze silną stroną polskiego lotnictwa. Dziś uzupełnia je doskonała jakość sprzętu lotniczego i dobre jego opanowanie...”

Fot. — CAF — WAF

MISTRZOWSKIE OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE

W 25-lecie nie tylko lotnictwo wojskowe notuje olbrzymi skok rozwojowy. Podobne sukcesy notuje na swym koncie lotnictwo komunikacyjne dysponujące nowoczesnymi, szybkimi samolotami odrzutowymi.

Lotnictwo sportowe Polski — zwłaszcza szybocowe — osiągnęło sukcesy na skalę światową znaczone 2 medalami Lillenthalla, 62 rekordami międzynarodowymi i niemal jedną czwartą przyznanych w całym świecie złotych odznak z trzema diamentami. Nasi sportowcy kilkakrotnie zdobywali tytuły mistrzów i wicemistrzów świata w szybownictwie. To tylko fragmenty tych osiągnięć lotniczych które są kontynuacją naszego wkładu w rozwój lotnictwa i sportów lotniczych w świecie.

Dla potrzeb społeczeństwa, zgodnie z ogólnymi tendencjami w świecie rozwidowano lotnictwo sanitarne i lotnictwo usług gospodarczych znane z licznych kontraktów w świecie, w Europie i Afryce. Okres minionego 25-lecia wszechstronnie podniósł rangę lotni-

ctwa i jego wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego.

SIŁA I NOWOCZESNOŚĆ

Wzrosło znaczenie lotnictwa na współczesnym polu walki. Ze względu na możliwości ogniowe współczesnych samolotów użycia broni jądrowej oraz przejęcia przez lotnictwo wybitnie ofensywnych zadań.

W nawiązaniu do naszych tragicznych doświadczeń sprzed 30 laty możemy dziś śmiało mówić o sile i nowoczesności naszego lotnictwa, o jego wysokiej zdolności bojowej, dostosowaniu jego organizacji do wymagań współczesnego pola walki. Walory moralno-bojowe były zawsze silną stroną polskiego lotnictwa. Dziś uzupełnia je doskonała jakość sprzętu lotniczego i dobre jego opanowanie. Jak również fakt, że nie jesteśmy osamotnieni.

Od chwili zakończenia wojny piloci polscy dzięki ściślejszej współpracy z ZSRR mogli ponad 10 razy przesiadać się na nowe typy i wersje samolotów myśliwskich. Typy samolotów, którymi dysponujemy, a wśród nich Mig-21 i Su-7, wyposażone są w urządzenia elektroniczne, uzbrojone w rakiety „powietrze-powietrze” i inne; nie ustępują one lub przewyższają walorami bojowe samoloty państw świata kapitalistycznego.

Czynnikami dodatkowymi po tegutym bezpieczeństwie Polski i siłę naszego lotnictwa jest ściśle współdziałanie w ramach Układu Warszawskiego z lotnictwem Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych.

W nowe ćwierćwiecze Polski Ludowej Lotnictwo Polskie wkracza z poczuciem własnej wartości i siły oraz dobrze wykonanego żołnierskiego i obywatelskiego obowiązku.

płk mgr ZYGMUNT BULZACKI

W pracowniach poznańskich uczonych

Z łopatą w głąb wieków

Dolina Samicy, dopływu jednego z ramion bagni stej Obry, wzięła się w tym miejscu wyrażnie. Gródek, usytuowany na wzgórzu, górował nad okolicą. Pobliska osada dostarczała mięsa i ziarna, pomagała przy naprawie wału, za którym — w razie napaści — mogła znaleźć schronienie. Tym razem napaść przyszła niespodziewanie. Gródek spłonął. Osada ocalała. Tylko się nieco przesunęła w stronę wzgórza. A po winności zamiast rodowemu, świadczyła księżecemu wielmoży w Dolinę Samicy weszło nowe. Był wiek dziesiąty...

Zasłuchani w tę opowieść sprzed lat tysiąca mimo woli rzucamy pytanie: i co dalej? Co stało się z ludźmi z gródu?

Dalszego ciągu nie będzie. Nie będzie opowieści ani o bohaterstwie, ani o poświęceniu i miłości. Siedzimy przecież nie przy ognisku, lecz w pracowni uczonego, który dzieje gródka odczytuje z ziemi.

Dziwna to pracownia. Ileś tam metrów odrzuconej ziemi, kilka wykopów o ścianach prostych i gładkich jak lustro, stary barak — wóz służący za mieszkanie, wiata w obejściu Marii i Józefa Kasińskich. Pan Ligia Jasnoszowa twierdzi, że połowa sukcesów jej męża to wynik niezmiernie życzliwości i gościnności tych ostatnich. Jesteśmy na stanowisku archeologicznym w Bruszczewie koło Kościana. Z ramienia poznańskiego Muzeum Archeologicznego prowadzi tu prace wykopaliskowe dr Stanisław Jasnosz.

Wykopy biega promieniście. Część wzgórza pozostaje nieknięta, dla przyszłych pokoleń, by uzbrojone w nową wiedzę i technikę mogły zweryfikować prace poprzedników. Na ścianach wykopu widoczne ciemne smugi. To zwęglone szczątki drewnianych części wału. Niedzie, w żadnym wykopie, nie natrafiono na ślady zbutwiałego drewna. Znaczący to, że gródek padł pastwa płomieni. Nie był to ogień przez nieostrożność zaprószonej, przed którym można było uciec zabierając co cenniejsze rzeczy. Przede wszystkim ziarno. Odkopano przecież dwa siochlerze pełne zwęglonego ziarna.

Dotykamy tego świadka tragedii sprzed lat tysiąca, przez spijujemy przez palce. Pszenica i proso. I jakoś bezwiednie powtarzamy pytanie: a co z ludźmi? Ilu ich było?

Dr Stanisław Jasnosz uśmiecha się. Może nad naiwnością pytań? — Ilu ich było, nikt nie wie. A dalszy ich los? Z gródka zostali uprowadzeni. Nie znaleźliśmy żadnych ludzkich szkieletów. A co było potem?...

Deszcz nie sprzyja wglębieniu się w tajemniczą mowę wykopu. Więc jeszcze tylko ten jeden ostatni i wracamy pod dach. Jest znacznie skromniejszy, podchodzi blisko pod jeden ze współczesnych domów mieszkalnych. Tu pracują przyszli archeologowie — dzieciaki z Bruszczewy, które próbują naśladować poznańskich przybyszów. W pogodny dzień, z obu wykopów padały te same polecenia i uwagi: „uwaga!.. kop prosto... pod kątem... ostrożnie...”

Nieczęsto się zdarza, że gródzisko znajduje się w środku wsi. Zrodziła się więc myśl, by zostawić jakiś ślad po trwających tu od lat pracach. Dr Jasnosz na przyklepionym do ściany arkuszu papieru za pomocą żółtej kredy ki do brwi wyznaczając wiry przyszłości: wzórce poroście darni, na szczycie symboliczny pomnik.

Może to zbyt daleko w przyszłość wybiegające projekty. Chwilowo wystarczyłoby ogrodzić, dobra informacja, powierzchnie opieki nad wzgórzem młodzieży szkolnej. Zrezygnujcie z palców dzieci potrafiłyby z gliny i patyków odtworzyć pierwotny wygląd gródka. Są przecież w szkole godziny przeznaczone na zajęcia techniczne. Wiedza o przeszłości kraju tak zdobyta przetrwałaby długo. W szkole powstałby kącik muzealny, gdy wieś doczeka się zapowiadanej drogi i dalszej rozbudowy cegielni, może znalazłby się i pomnik...

Próbujemy wyciągnąć dra Jasnosza na zwierzenia dotyczące całości jego prac. Wiadomo przecież, że brał udział w poszukiwaniach stolicy starożytnego państwa Mali. Mówi jednak o tym niezbyt chętnie. W tej chwili pochłaniają go bez reszty sprawy gródka. Zamiast o Mali opowiada o historii tutejszych wykopalisk. Podobno w XVII w. jakiś ksiądz zainteresował się znajdowanymi tu naczyniami gli-

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Dokończenie na str. 4

A LO JZY TWA R D E C K I

szkoła JAN CZARÓW

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Znacznie gorzej prezentował się on: „przestrachem zauważyłem, że jego włosy są prawie całkowicie białe, a jego postać przygarbiła się już trochę. Ale tym, co mnie najbardziej zaskoczyło, był całkowicie bawarski akcent. Wprawdzie zawsze można było poznać, że pochodzi z Austrii albo Bawarii, jednak naleciałości gwarowe w zakresie fonetyki nie przybrały tak znacznych rozmiarów jak teraz. Wieleletni pobyt w Nadrenii zrobił przecież swoje. Odnosiłem wrażenie, jakby cofnął się do języka z lat swej wczesnej młodości.

Szliśmy tak obok siebie i rozmawialiśmy o wszystkim i o niczym. Mimo że przygotowałem uprzednio całą masę pytań, które chciałem koniecznie ojcu zadać, stałem teraz jak idiota, nie potrafiąc skłębic porządnego zdania. Czuję tylko, że coś dla mi gardło; skutak był taki, że nie wydobylem z siebie nic rozsądnego. Podobnie zresztą szło i ojcu. pytał ciagle o to samo: co u ciebie słychać, jak się czujesz, jak sobie dasz radę z językiem polskim — ustawicznie ten sam krąg pytań, spoglądał przy tym na mnie zadowolonymi oczami.

Tata wynajął pokój w pięknie położonej willi Pojechał tam a raczej zawiózł nas tam Manfred swym Volkswagenem gdyż ojciec był zbyt zmęczony, by móc sam prowadzić. Po krótkim odpoczynku udaliśmy się oczywiście bezpośrednio do Rogoźna, do moich rodziców;

wszyscy czekali już tam w napięciu na pierwsze spotkanie moich par rodzicielskich, w niepełnym składzie, gdyż moja matka z Niemcem nie dożyła, niestety, tej chwili. Inna rzecz, że gdyby żyła nigdy by chyba do takiego spotkania nie doszło.

Jechaliśmy zatem do odległego o 40 km od Poznania Rogoźna, tata, zmęczony długą jazdą samochodem do Polski, drzemał, tak że minęło trochę czasu, żeby się zastanowić nad pewnym poważnym problemem, z którego dopiero teraz zdałem sobie sprawę. Jak wybrnąć z tak skomplikowanej sytuacji, gdy się wszyscy znajdują naraz obok siebie, jak powinienem się do nich zwracać? Postanowiłem nadal nazywać ojca z Niemcem po niemiecku „papa”, moich polskich rodziców oczywiście tak samo po polsku. Chciałem postępować tak, żeby nikt nie czuł się urażony.

Obawiałem się trochę tego spotkania. Moi rodzice z Rogoźna znali język niemiecki bardzo dobrze: ojczym musiał uczęszczać w wilhelmskich czasach do niemieckiej szkoły, mama natomiast nauczyła się tego języka jeszcze w dzieciństwie, bawiając się z niemieckimi dziećmi.

Znowe te obawy, trzeba to rozwiązać w sposób delikatny i dyplomatyczny. Z drugiej strony — nie potrzebuję pełnić roli tłumacza. Rozmyślenia przerwał dopiero widok pierwszych domów Rogoźna — zbliżaliśmy się do celu. W domu czekało już na nas przyjęcie, jakie mama przygotowała na ogół na wielkie uroczystości lub w chwilach najlepszego samopoczucia. Nawet ojciec (niemiecki), mimo że całkowicie wyczerpany, odżył na widok kulinarnych rarytasów, mile drażniących podniebienie.

Moment powitania wypadł nadzwyczaj serdecznie. Matka z promiennym uśmiechem na twarzy i ojciec, nieco zakłopotany, podali sobie ręce, po czym ucałowali się wzajemnie. Ja i ojciec (polski) poczuliśmy się trochę niepotrzebni, ceremonia powitania przedłużała się, przestępowałem z nogi na nogę, czekając na dalszy przebieg wydarzeń. I tak swa osobą zbliżyłem do siebie dwoje całkiem obcych ludzi.

„Omega - 69”

O godzinie 16 - 20 sierpnia br. - mieszkańców Wronczyna poderwał na nogi nagły, a zupełnie niespodziewany, sygnał syreny alarmowej: Wzdłuż piaszczystej drogi ustawione grupy młodzieży; ten oparty o „Junaka”, tamta nerwowo poprawia rozwichrzone włosy. Obok maluchy: 6, 8 lat - każdy chce być jak najbliższy, bo przecież coś się dzieje. Harcerze, obozujący nad pobliskim jeziorem, z nikim - prócz kierownictwa miejscowego PGR - nie uzgadniali scenariusza wielkich obozowych manewrów techniczno-obronnych. Były one podsumowaniem 3-tygodniowych zajęć szkoleniowych akcji kształceniowej „Omega-69”, w której uczestniczyło około 250 chłopców i dziewcząt, sąsiadujących z obozem młodzieżowych drużyn pożarniczych, zorganizowanym przez Wojewódzką Komendę Straży Pożarnej. Na zakończenie wspólnych, obfitych nie tylko w „letnie przygody” wakacji - dla młodzieży obozującej nad jeziorem w pięknej Puszczy Zielonka urządzono praktyczny sprawdzian zdobytych umiejętności.



Teraz trzeba jak najszybciej przekazać do sztabu meldunek o tym, co się stało. Skrzynka radiostacji umożliwi błyskawiczny kontakt ze sztabem akcji i przekazanie meldunku o rodzaju użytej przez „dywersanta” broni oraz powiadomienie o liczbie rannych.

Tekst —
WANDA CHILA
Zdjęcia —
JERZY POPRAWSKI

Już włącza się do akcji służba sanitarna. Jak najszybciej przenieść rannych do urzędnego w pobliżu szpitala polowego.



Cała wieś wybiegła na drogę, kiedy do akcji wkroczyli członkowie tzw. grupy rozpoznawczej, w bojowych mundurach LL. Zielone, ciężkie... Upodabniają noszących je do lunonautów. Ale to tylko służba rozpoznawcza, która musi zameldować o tym co się stało, no i oczywiście - jak lunonaut - poddać się badaniom, zabezpieczającym przed ewentualnymi skutkami zetknięcia z bronią jądrową lub chemiczną.



„KOBIETA - OWAD” - film produkcji japońskiej. Scenariusz: K. Hasebe i S. Imamura. Reżyseria: Shohei Imamura. Wykonawcy: Tome - Sachiko Hidari, jej córka Nobuko - Jitsuko Yoshimura, Morio Matsunami - Hiroyuki Nagato, Honda - Shōichi Ozawa, Madame - Fanie, Kitabayashi, Karasawa - Seizaburo Kawazu i inni. „Srebrny Niedźwiedź” dla Sachiko Hidari na festiwalu w Berlinie Zachodnim w 1964 r.



Japoński fatalizm

no mechanicznie na rozdziałki przegrodzone datami kolejnych lat, do których akcja jest jak gdyby ilustracją. Ten rodzaj kompozycji redukuje na ogół napięcie przerywane przecież co chwila tytułami kolejnych rozdziałów. Tutaj nie wydaje się to osłabiać zainteresowania filmem.

poza nagrodą w Berlinie film ten zdobył aż 19 różnych nagród w Japonii, gdzie krytycy filmowi uznali go za drugi najlepszy film roku (po filmie Kurosawy „Wielki czy mały”), a publiczność kinowa dała mu palme pierwszeństwa. Cieszył się także powodzeniem w wielu krajach, a obecnie potwierdza się to u nas.

Wolno chyba wyrazić opinie, że o powodzeniu zdecydowała w znacznej mierze tematyka filmu, którego akcja obraca się właściwie wyłącznie w świecie kobiet nie najciekawszego prowadzenia się, a także ostry erotyzm emanujący z ekranu, prezentowany w scenach niekiedy bardzo odważnych, ocierających się o perwersję seksualną. Ten ciemny świat i jego niemniej ciemne sprawy budzą wszędzie zainteresowanie. Ale chyba nie tylko o to chodzi. Trzeba oddać twórcom filmu, że pokazali losy małej Tome z wielką ekspresją, w sposób, który wstrząsa widzem. I to mimo, iż zastosowali kompozycję nielubianą, bowiem film podzielo-

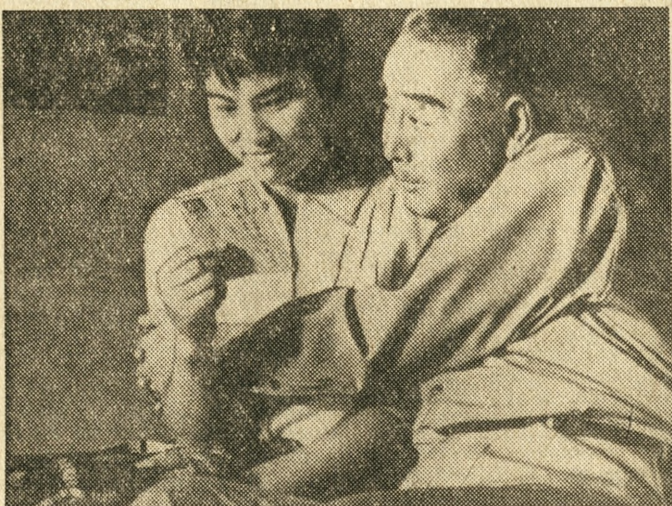
Mamy więc panoramę losów wiejskiej wyrobnicy Tome, już w młodych latach uwiedzionej przez wiejskiego bogacza, potem pracującej jako robotnica w fabryce zbrojeniowej w Tokio i wykorzystywanej przez majstra, dalej pracującej jako służąca u kochanki amerykańskiego żołnierza, później „awansująca” w domu publicznym ze służącej na pensjonariuszkę, a wreszcie na zafanę „Madame”. Stąd już tylko krok do własnego zespołu „call girls” czyli dziewcząt na zawołanie i normalny w zasadzie koniec - więzienie i ostateczny upadek.

Narracja filmu prowadzona jest w sposób oschły, beznamiętny, reżyser jak gdyby nie angażował się w przedstawiane sprawy, on tylko chłodno relacjonuje. Losy Tome pokazane są na szerokiemi tłem społecznym, widać w nich szersze sprawy społeczeństwa japońskiego wpływające na jego losy. Tak ma się rzecz na przykład z chaosem religijnym wykorzystanym przez

kombinatorów czy z okupacją amerykańską demoralizującą ludność.

Mimo jednak wielu czynników determinujących życie Tome trudno się zgodzić z biernością z jaką zarówno ona, jak i jej podobne przyjmują zrzędzenia losu. Skądinąd wiadomo nam coś nie o japońskiej ekspansji gospodarczej, rozpoczętej dobre kilkadziesiąt lat temu, a rozkwitłej w ciągu ostatnich lat kilkunastu i zdajemy sobie sprawę, jakie szanse życiowe daje ona ludziom. Nie tak wiele więc dobrej woli trzeba w tej sytuacji by wyzwolić się z poniżającego procederu i żyć po ludzku. Ale tej odrobiny woli nie widać, a twórcy filmu zdają się sugerować, że ten proceder przechodzi z rodziców na dzieci, że właściwie nie ma od niego wybaczenia. Fatalizm to, z którym nam w Europie pogodzić się jednak trudno.

MIECZYSLAW SKAPSKI



Scena z filmu „Kobieta owad”

Fot. — CWF

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Narodowe i ludzkie

Przyznam się, trochę sceptycznie spoglądałem na niewielki tomik, pracę zbiorową pod redakcją Benona Miśkiewicza - „Wielkopolska w walce z naporem germańskim”. Zakreślone we wstępie redaktora ramy wydawały mi się zbyt szerokie, nawet jak dla pracy o charakterze popularnym. Nie usuwał sceptycyzmu wyborowy zestaw nazwisk autorów. Przeczytałem uważnie dziewięć szkiców zawartych w tomiku, zwłaszcza uważnie te, które odnosiły się do szerszych zagadnień i usiłowały wyprowadzić pewne tezy.

Zdaje sobie sprawę, co zaznacza B. Miśkiewicz, z nowatorskiego charakteru koncepcji tomu, jak i z nakazujących unikać zwłoki celów podobnej publikacji. W trakcie lektury o tyle zmieniłem zdanie, o ile potraktuję się książkę jako pierwszy niejako szkic do wielkiego tomu, czy całej serii mającej na celu ukazanie dziejów oręża polskiego w wielkopolskim niejako aspekcie. Po zycia, jaką otrzymaliśmy, spełnia bowiem dopiero rolę zapowiedzi. Synteza zwłaszcza w pracach ukazujących szersze problemowe zagadnienia jest zbyt szkieletowa, zbyt zwarta, dotyczy to zarówno opracowań Gerarda Labudy, jak Benona Miśkiewicza czy Lecha Trzecińskiego, ale można zastrzeżenie to odnieść także do prac związanych z wrześniem 1939 i ze studium o wyzwoleniu Poznania i Wielkopolski w 1945 roku.

Niemniej książka ta jest potrzebna, daje bowiem w niektórych pracach doskonale po daną syntezę, ramowe ujęcie problemu, wskazuje na najważniejsze momenty funkcji politycznych i militarnych Wielkopolski w odpórce przeciw germanizmowi. Ale zarazem jeszcze bardziej utwierdza w

przekonaniu, iż w oparciu o ten niejako scenariusz należy dążyć do powstania dzieła o charakterze bardziej wyczerpującym, ukazującego zjawiska w całej ich pełni. Sugestię swą dedykuję tu Redaktorowi tomu oraz Wydawnictwu Poznańskiemu.

„Biblioteka Słupska” święci mały jubileusz, publikując dwudziesty już tom z serii wydawanej pod egidą oddziału słupskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Tym razem pod redakcją Kazimierza Podolskiego otrzymaliśmy pracę zbiorową „Z najnowszych dziejów Słupska i Ziemi Słupskiej” (lata 1945-1965). Święcimy 25-lecie PRL w związku z czym narasta potrzeba syntezy, zwłaszcza istotnej w odniesieniu do zagadnień ziem zachodnich. I tutaj prace o charakterze monograficznym, źródłowo-materiałowym stają się podstawą jakichkolwiek dalszych opracowań o charakterze już całującym. Tom, o którym mowa obrazuje zarówno czas bezpośrednio poprzedzający wyzwolenie i jego przebieg i niełatwe procesy kształtowania a potem umacniania i rozwoju życia we wszelkich niemal jego aspektach. W sumie powstaje cenny zestaw wiadomości, faktów, pierwszych, niekiedy daleko zaawansowanych syntez.

A teraz pora przejść do literatury pięknej. Wielką satysfakcję sprawił mi Janusz Koniusz nowym tomem swych opowiadań „Dialog w domu”. Wydaje mi się, że jest ten tomik jakąś zasadniczą cenzurą w prozie Koniusza. Że kończy proces szukania własnego stylu, własnej formy, więcej, bo własnego stosunku do świata. Wiele z poprzednich opowiadań Koniusza mogło zaciekać formą, wirtuozowską niekiedy

stylizacją, zakresem pomysłów, ale zarazem było to jeszcze nierówne, pełne przeskoków. Obecny tomik jest zwarty, klarowny, Koniusz zaprzestaje starań o uduśnianie stylizacyjne swej prozy, przyjął niejako najtrudniejszą w pisarstwie zasadę prostoty, przemyślanego, bardzo czasem lirycznego języka. Tematycznie nie ma tu już poszukiwania uduśniania, jest jakże udane w efekcie pragnienie mówienia o ludzkim losie, o jego dziwnych, choć pozornie tak zdawałoby się czytelnym motywacjach psychologicznych. Bo właśnie la dunek psychologiczny w tej prozie zaznacza się wyraziście i mądrze. Jest to dużego kalibru dobra zapowiedź świadomego, dojrzałego w pełni pisarstwa.

O motyw penetracji psychologicznej (przez nader realistyczny obraz wycinka współczesności) chodzi w drugiej powieści Franciszka Sikorskiego - „Morze czasu”. Rozpiętość poziomu, dojrzałości pisarskiej, między pierwszym tomem autora a drugim jest bardzo wyraźna, świadczy o pogłębieniu widzenia zjawisk, o zrozumieniu parabol ludzkich przeżyć, o pragnieniu dotarcia do jądra tych przeżyć w ich psychologicznym uzasadnieniu. Motyw konfliktu między pacjentem-mordercą a lekarzem którego ojciec został przez tamtego zamordowany, mieści w samym założeniu zgola tragiczny w aspektach dramat, ale zarazem kusi niebezpieczeństwem uproszczenia zagadnienia choćby przez jego zmelodramatyzowanie. Sikorski nie przestraszył się tematu, a skutecznie z nim się uporał. Jego książka jest dziełem pisarskiej rozwagi, dojrzałości, świadomym panowaniem nad materiałem.

Satysfakcją jest stwierdzenie tego rodzaju skok jakościowy w twórczości młodych pisarzy. EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z łopatą w głąb wieków

Najbliższe plany? Wrócić tu za rok, przeprowadzić jeszcze jeden wykop, a potem dokonać sondażu w czakim grodzisku. Leży ono w odległości 2,5 km od bruszczewskiego. Jak dotąd, nie odnaleziono tam przedmiotów wcześniejszych, aniżeli z wieku XI. Trzeba to sprawdzić. Wtedy moja hipoteza, że gród bruszczewski uległ zniszczeniu w chwili, gdy w Wielkopolsce zaczęła kształtować się władza książęca, a gniazda rodu, które nie chciały jej uznać, równane były z ziemią, nabierze cech prawdopodobieństwa.

Kiedy opublikuję rezultaty swych prac? Po ich całkowitym zakończeniu. Nie przedtym, jak w roku 1972.

Z Bruszczewa do Poznania powędrują nie tylko notatki i wy-

kopane przedmioty. Podjęto tu próbę przeniesienia do pracowni naukowej całego wykopaliska, by jeszcze dokładnie prześledzić układ poszczególnych warstw, by sprawdzić wysuwane na gorąco hipotezy. W tym celu wykonano tu dwa profile wokosowe. Na rozpiętości 2,5 km od wykopaliska nakłada się specjalne preparaty, a następnie przykłada do wydłuzzonej ściany wykopaliska. Ziemia wraz ze wszystkim, co zawiera jej wnętrza, łącznie ze starą ceramiką, przykleja się cienką warstwą do gazy i w ten sposób cały profil może zostać przeniesiony do muzealnej pracowni.

Na czym polega znaczenie bruszczewskich wykopalisk? Tu, z dala od głównych ośrodków, proces narastania nowych układów społeczno-politycznych przebiegał wolniej, łatwiej go więc prześledzić. Swoisty układ osady, jak i okoliczności, które położyły kres istnieniu gródka, dostarczają archeologom materiału, gdzieindziej w takim układzie i w takiej obfitości nie spotykano.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

PONIEDZIAŁEK

- 17 - „Jak mieszkają zwierzęta” - film z serii „Opowieści ze świata zwierząt”.
- 17.25 - „Echo stadionu” - magazyn sportowy.
- 17.45 - Film krótkometrażowy.
- 18 - „Nowoczesność w domu i w zagrodzie” - program dla wsi.
- 18.20 - Wacław Kowalski - program z Poznania z cyklu „Sylwetki X Muzy”.
- 18.45 - Magazyn Postępu Technicznego.
- 20.15 - Teatr TV: Edward Radziński - „Godziny miłości”. Reżyseria - Konstanty Cielski, wykonawcy: Maria Lipińska, Zbigniew Zapasiewicz, Alicja Pawlicka i inni.
- 21.55 - „Jak budują w Moskwie” - z cyklu „Klucz do M-3”.

WTOREK

- 10 - „Człowiek, którego kocham” - film fabularny prod. radzieckiej.
- 16.30 - „Opowieść z wydm” - reportaż z Wilna.
- 17 - Film krótkometrażowy.
- 17.15 - Telewizyjny Ekran Młodych.
- 20 - Program dokumentalny pt. „Powstańcy”.
- 20.30 - „Człowiek, którego kocham” - film fabularny prod. radzieckiej.
- 22 - „Lektury współczesne”.

ŚRODA

- 10 - „Wiano” - polski film fabularny.
- 17 - „O kotku, który bał się włas-



- nego cienia” - film dla dzieci prod. rumuński.
- 17.10 - „Pan Stanisław pisze operę”.
- 17.30 - Sprawozdanie sportowe.
- 20.05 - „Nasze wspólne sprawy”.
- 20.45 - „Zamek w Czorsztynie” - inscenizacja telewizyjna opery Karola Kurpińskiego do libretta Józefa Wawrzyńca Krasieńskiego. Adaptacja Stanisław Lachowicz, reżyseria Roman Niewiarowicz.
- 21.35 - „Światowid” - magazyn wydarzeń międzynarodowych.
- 22.05 - Polska Kronika Filmowa.
- 22.15 - „Sprytna dziewczyna” - nowela filmowa prod. francuskiej.

CZWARTEK

- 17 - Magazyn „Nie tylko dla pań”.
- 17.25 - Program rozrywkowy pt. „Waganci”.
- 17.40 - „Nad Odra i Bałtykiem”.
- 18.10 - „Barkarola” - program muzyczno-baletowy.
- 18.40 - „Za kierownicą”.
- 19.50 - „Przypominamy radzi- my”.
- 19.55 - Dialogi historyczne.
- 20.15 - „Biały obłok” - film fabularny prod. czechosłowackiej.
- 22.05 - „Refleksje”.

25 VIII - 31 VIII

PIĄTEK

- 8.45 - „Biały obłok” - film fabularny prod. czechosłowackiej.
- 10.25 - Transmisja z uroczystości 25 rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy.
- 15.30 - Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny na tartanie - program z Warszawy.
- 17.40 - Kronika Tygodnia.
- 17.55 - Młodawska rapsodia” - film produkcji radzieckiej.
- 18.50 - „Zaczęło się w Skabiszkiej Dolinie” - program dokumentalny o Powstaniu Słowackim.
- 20 - „Generał Ludwik Swohoda” - program dokumentalny.
- 20.20 - „Koniec lata” - film fabularny prod. czechosłowackiej.
- 21.15 - Recital piosenkarzy.

SOBOTA

- 10 - „Droga Aniuty” - fabularny film prod. radzieckiej.
- 16.30 - Magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”.
- 17 - „Spotkania z przyrodą”.
- 17.30 - „Gawędy wilków morskich”.
- 18 - „Podwieczorek przy mikrofonie”.
- 20.05 - „Naujok wkracza do akcji” - reportaż.
- 20.40 - „Urzeczona” - film fabu-

larny prod. USA. Reżyseria Alfred Hitchcock, w rolach głównych Ingrid Bergman i Gregory Peck.

22.50 - „Bigos starowarszawski” w wykonaniu aktorów scen warszawskich.

NIEDZIELA

- 9.05 - Kalendarz rolniczy - „Przypominamy radzi- my”.
- 9.30 - „Ostanki” - pałac muzeum” - program z Moskwy.
- 10 - „Bez instrukcji” - polski film telewizyjny z serii „Stawka wieksza niż życie”.
- 12.30 - „Narodziny tańca” - film dokumentalny produkcji radzieckiej.
- 13 - „Poszli wszyscy na powstanie” - program rocznicowy.
- 13.50 - „Przemiany”.
- 14.20 - „Droga Aniuty” - film prod. radzieckiej.
- 15.45 - Polska Kronika Filmowa.
- 16 - Teleturniej „Wielka gra”.
- 17 - „O słowie drukowanym” - polski film telewizyjny z serii „Klub prof. Tutki”.
- 17.25 - Estrada Literacka - Stanisław Grochowiak - „Polskie Wiersze”. Reżyseria Wojciech Siemion.
- 18 - Z cyklu: „Wielcy znani i nieznani” - „Skansen nad Narwią”.
- 18.35 - Film z serii „Ojciec i syn”.
- 19 - „Ambicje w herbie” - reportaż filmowy.
- 20.30 - „Wrzesień w filmie polskim”.
- 21.30 - „Pamiętnik Pani Hanki” - polski film fabularny.
- 23.10 - Magazyn sportowy.
- Codziennie: Dobranoc - 19.20, Dziennik (lub Monitor) - 19.30. (wn)

Dzień i noc trwają prace nad Jeziorem Maltańskim

Jednym z najmniej zaawansowanych obiektów przygotowywanych do rozgrywania konkurencji I Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Poznaniu była, jak już informowaliśmy przed kilku dniami, Malta. Mieliśmy obawy o to, czy w terminie zakończone zostaną prace przy budowie nowych pomostów oraz dróg dojazdowych.

W ostatnich dniach zwiększyło się jednak poważnie tempo prac oraz wzrosła liczba ekip budowlanych. Prace przy budowie pomostu trwają dzień i noc. Położono już kilkanaście metrów do wbicia pali pod pomost a równocześnie rozpoczęto się układanie płyt i betonowanie pomostu, którego długość w sumie przekroczy 100 metrów. Rozpoczęto się także asfaltowanie dróg dojazdowych i ko-

munikacyjnych wewnątrz wiośni. Wszystko wskazuje na to, że prace zostaną jednak zakończone w terminie.

Słowa pochwały należą się kajakarzom okręgu poznańskiego, którzy przygotowując się do spartakiady na zgrupowaniu nad Jeziorem Maltańskim, chętnie uczestniczyli w pracach społecznych przy porządkowaniu terenów przyszłej spartakiady.

Żuźłowcy walczą w Gnieźnie

28 bm., tj., w czwartek w Gnieźnie odbędzie się ciekawe spotkanie żużlowe o mistrzostwo II ligi. Walczyć będą ze sobą zespoły Motoru z Lublina oraz Startu z Gniezna. W drużynie gospodarzy wystąpią m. in. Odrzywolski, Kwarczyński, Majewicz, Rutkowski, Grudziński i Piasecki.

Zespół Motoru reprezentowany będzie przez zawodników: Mazura, Jędręsa, Kowalskiego, Bieleckiego i Preczeńskiego. (S)

dalekopisem

INDYWIDUALNE MTP

Trzeci dzień XXIV międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polscy — stał pod znakiem gier ćwierćfinałowych. Do półfinału gier pojedynczych kobiet zakwalifikowały się Bartkiewicz, de Rouben (Francja) oraz Wierczokówna (Baldon Kat.) i Włochowicz (Górniki Świętochłowice).

W grze pojedynczej mężczyzn do półfinału zakwalifikowali się: Gasiorek, T. Nowicki, Lewandowski i Lejus (ZSRR).

Rozpoczęły się gry eliminacyjne w grach podwójnych i mieszanych.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA NA ANTENIE

Polskie Radio przeprowadzi dwie bezpośrednie transmisje z szosowych kolarskich mistrzostw świata amatorów w Brnie. Dziś (22 bm.) o godz. 17.50 rozpocznie się relacja z wyścigu drużynowego, natomiast w niedzielę, 24 bm., nadana zostanie transmisja z wyścigu indywidualnego. Obydwu relacji słuchać będziemy w programie I.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO JAPONEK

W czwartek japoński zespół siatkarek Yashiki z Tokio rozegrał ostatni mecz na terenie Polski ze zespołem kadry Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Po niezwykle zaciekłej grze siatkarki japońskie z dużym trudem wygrały 3:2.

(t.)

Skoczkowie nie wyjadą do Bolzano

Polski Związek Pływacki postanowił, że reprezentanci Polski w skokach do wody nie wezmą udziału w zawodach o Puchar Europy, które odbędą się w dniach 22-24 bm. w Bolzano. Decyzję o rezygnacji podjęto na skutek stanowiska komitetu organizacyjnego tej imprezy, który postanowił nie odgrywać hymnów i nie wciągać flag podczas ceremonii dekoracji zwycięzców.

Z tego samego powodu z zawodów o puchar Europy wycofały się także reprezentacje ZSRR, NRD i CSRS. (PAP)

Saidy liderem w Polanicy

Na VII międzynarodowym turnieju szachowym — Memoriale Rubinstein — dzień dogrywki. Niezwykle napiętym akcentem tego dnia był zacięty pojedynek polsko-amerykański. Mistrz międzynarodowy Włodzimierz Schmidt grał jeszcze partię z 7 rundy przeciw reprezentantowi USA dr. Anthony Saidemu. Amerykanin znajdował się w niedociągach, ale miał dwa pionki więcej w skomplikowanej końcówce.

Polak poddał się dopiero w 90 posunięciach. Była to najdłuższa partia Memoriału. Grano ją przez trzy dni, blisko jedenaście godzin.

Saidy wygrał również odłożoną partię z Adamskim. Barczy pokonał Szilagiego. Bagirov wygrał z Henningssem. Tak więc, Saidy stał się liderem turnieju wyprzedzając trzech arcymistrzów i dziewięciu mistrzów międzynarodowych.

W 13 rundzie nie nastąpiły większe zmiany w układzie czołówek. Barczy pokonał Popowa. Lewi wygrał z reprezentantem NRD Henningssem. Pozostałe partie miały wynik remisowy. Schmidt nie rozstrzygnął walki z Bednarskim. Po 13 rundach prowadzi nadal Saidy (USA) 9 pkt. Przodzą Barczyem (Węgry) 8,5, Krogusem (ZSRR) oraz Iwkowem (Jugosławia) po 8. Miejsca 5-6 dzielą Sydor i Bednarski mając 7 pkt. Schmidt jest siódmym z 6,5 pkt. (nt)

Zwycięstwo Caruka

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju bokserskiego imienia Istvana Dobi, który rozgrywany jest w miejscowości Eger na Węgrzech, walczyli trzech pięściarzy polskich. Wszyscy trzech zakwalifikowali się do dalszych walk. W wadze lekkopółśredniej Caruk wywypunktował Węgra Fehera, w lekkosredniej Montewski odniósł zwycięstwo punktowe nad Węgrem Gajetem i wreszcie w wadze półciężkiej Kreps pokonał na punkty Szilagyi (Węgry). (PAP)

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w POZNANIU, ul. Kościuszki 57 telefon 548-47 i 594-86 organizuje JESIENNY TURNUS KURSÓW

przygotowujących do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich
Zebrania informacyjne dla kandydatów na te kursy odbędą się w następujących terminach:

- KURSY CZELADNICZE w czwartek, dnia 28 sierpnia br.
- KURSY MISTRZOWSKIE w piątek, dnia 29 sierpnia br. godzina 16.00 dla metalowców godzina 17.30 dla elektryków godzina 19.00 dla pozostałych zawodów przemysłowych i rzemieślniczych.

Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia na kursy. Informacji o kursach udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, w godz. od 8 do 18.30. K6294

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących — Poznań, ul. Krańcowa 9 — przyjmie do pracy zaraz:

- TOKARZY
 - SZLIFIERZY
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zakładu, Poznań, ul. Krańcowa 9, pokój nr 3.
Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K6159

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

- ROBOTNIKÓW — ŁADOWACZY
- ROBOTNIKÓW — ręcznego oczyszczania (KOBIE- TY I RENCISTÓW na 1/2 etatu)
- KIEROWCÓW z prawem jazdy I i II kategorii
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w referacie kadr, pokój nr 17. K16079

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26 — zatrudni natychmiast:

- OPERATORÓW KOPAREK,
- OPERATORÓW SPYCHAREK,
- ELEKTRYKÓW,
- BRUKARZY.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po roku pracy w Przedsiębiorstwie istnieje możliwość zatrudnienia na terenie NRD na korzystnych warunkach.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji prosimy zgłosić się osobiście lub pismem pod w. wym. adresem w Dziale Zatrudnienia i Płac. K6192

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczych w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9, do- jazd tramwajem linii 3, 13 — telefon 671-271 zatrudni zaraz

- PRACOWNIKA posiadającego wykształcenie techniczne lub ekonomiczne ze znajomością organizacji produkcji w przemyśle metalowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w. w. adresem. K6089

na każdą pogodę



Przyjmie panienki na pokój najchętniej uczennice. Stanisława 44 (Witnia ry). 6747g

Przyjmie na pokój młod- szych uczniów. Makowa 9 m. 2 (Dębica). 6043g

Rzeźbi — 3 pokoje z kuchnią zamieniam na miesz- kanie w Poznaniu lub Gnieźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6059g.

Panię na pokój przy- jem. Promienista 69. 6073g

Przyjmie na pokój stude- ta tylko niepracującego. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6101g.

Zamienię 2 duże pokoje, kuchnię i łazienkę w Za- ganiu na 1 pokój z kuch- nią lub pokój w Pozna- niu. Matecka — Zaga- niu. Bracka 17 m. 3. 6102g

Poszukuję pokoju z wy- godami dla studenta. Of-erty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6110g.

Zamienię cztery pokoje z kuchnią i przynależno- ściami na dwa mieszka- nia samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6114g.

LoKale

Przyjmie na pokój stude- ta tylko niepracującego. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6101g.

Zamienię 2 duże pokoje, kuchnię i łazienkę w Za- ganiu na 1 pokój z kuch- nią lub pokój w Pozna- niu. Matecka — Zaga- niu. Bracka 17 m. 3. 6102g

Poszukuję pokoju z wy- godami dla studenta. Of-erty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6110g.

Zamienię cztery pokoje z kuchnią i przynależno- ściami na dwa mieszka- nia samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6114g.

Gospodarstwa, domki, par- cele budowlane, duży wy- bór, przy mieście prze- mysłowym — sprzedaż Sta- nisław Wiśniewski, Cho- dzień, Kochanowskiego 13. 509p

Sprzedam dom jednorod- ziny z ogrodem — 2 pokoje z kuchnią, po kup- nie wolne. Września, ul. Powstańców Wielkopolskich 3. 493p

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g

Sprzedam duży komplet książek radiotechnicznych i telewizyjnych (dla po- czątkujących) oraz du- że części radiowych, wie- czo rem po 18. Stanisław Stroja. Bułgarska 104. Kłak B m. 9. 6030g

Sprzedam szafę oraz sztanietki. Ul. Staszew- ska 11, lewy dzwonek. 5945g

Sprzedam telewizor 17. ctny, prostokątny, płaski, damski — laminat, porannek, gar- sonkę. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 5958g



Wysoka wygrana, premia z 4-cyfrowej końcówki ban- deroli lub samochodów marki „FIAT 125 P”
TO TWOJA SZANSA W „KOZIOŁKACH” K6245

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, tel. 548-47 i 594-86 ORGANIZUJE

◆ KURSY KROJU I SZYCIA ORAZ MODELOWANIA.

Zebrania informacyjne dla kandydatek na te kursy odbędą się w następujących terminach:

- kursy roczne dla niepracujących: III st. — środa 27. 8. br. godz. 10 II st. — czwartek 28. 8. br. godz. 10 I st. — piątek 29. 8. br. godz. 10
- kursy roczne dla niepracujących: wtorek, dnia 2 września br. I st. — godzina 17.00 II st. — godzina 18.00 III st. — godzina 19.00.

Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia na kursy. Informacji o kursach udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 w godzinach od 8-18.30. K6295

„OŚWIATA”

Woj. Zakład Szkolenia w Poznaniu, Ośrodek Szkolenia w Kaliszu

zawiadamia uprzejmie, że organizuje następujące KURSY:

- ◆ LABORANTÓW CHEMICZNYCH DLA MATURZYSTÓW
- ◆ oraz FOTOGRAFICZNE DLA POTRZEB WŁASNYCH.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Ośrodka Kalisz, Technikum Ekonomiczne, ul. M. Buczka 6 — codziennie w godzinach od 10-14 (tel. 28-31). W5898

Przetargi

OBWIESZCZENIE „MOTOBYT”

Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań-Antoniuk, ul. Goryslawa 9

zawiadamia, że w dniu 9. 9. 1969 r. o godz. 9 w lokalu „Motozbyt” PP przy ul. Goryslawa 9 odbędzie się LICYTACJA następujących samochodów używanych:

Marka	Nr silnika	Nr podwozia	Cena wyw.
1. W-wa 201	131518	107702	39.130,— zł
2. W-wa M-20	20-074679	108842	32.609,— zł
3. W-wa M-20	20-141219	074343	32.609,— zł
4. W-wa 203	003211	135371	39.130,— zł
5. W-wa 203	005123	125521	45.652,— zł
6. W-wa 201	20-156433	91590	39.609,— zł
7. W-wa 203	008645	121598	32.609,— zł

II LICYTACJA:

W-wa M-20	No1-1-1	093459	31.304,—
W-wa 201	178084	94642	46.957,—
W-wa 202	000044	104058	44.348,—
W-wa M-20	20-15914	110279	38.804,—
W-wa 201		106020	26.087,—

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą się ubiegać osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej tytułem rekordu w kasie „Motozbyt” PP Poznań-Antoniuk, ul. Goryslawa 9 najpóźniej w przeddzień licytacji do godz. 12. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika samochodu. Klient-biorący udział w licytacji, kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rekordem na każdy samochód.

Samochód wymieniony w poz. 2 można oglądać w Przedz. Robót Instal. Montaż. Poznań, ul. Pokrzywno 59a, w poz. 5 w Zarz. Dróg, Zieleni i Mostów — Poznań, ul. Bema 3d, w poz. 7 w Przedz. Bud. Rolniczego — Kościan, ul. Słoneczna 2 i w poz. 8 w Dyr. Inwest. Miejskich w Pile, ul. Pl. Powstańców Wlkp. 4.

Pozostałe pojazdy można oglądać w „Motozbyt” PP Poznań-Antoniuk przy ul. Goryslawa 9 (magazyn pojazdów używanych) do dnia 8. 9. 69 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 13. K6374

Willa wolnostojąca wyłaczona, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogródek, Grunwald, 600.000 zł; willa wolnostojąca, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, 3.200 m² ogród zadzwoniony, przy trolejbusie, 540.000; dom 5-pokojowy, kuchnia, wyłaczony, centralne, duży ogród, 290.000; dom dwupokojowy, kuchnia, 5.300 m² ogród, 150 drzew, plan tacja truskawek, przy Poznaniu, 230 tys. zł; sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7137g

Garaż przy Ostrogora od- dam zaraz. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Garaż do wynajęcia oko- lica Łazarz. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 6994g.

Posiadaacz samochodu oso- bowego przyjmie współ- prace, ewentualnie przed- stawicielstwo w terenie. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 6943g.

Lodówki naprawiam. Pu- szczykówo, Mickiewicza 19, tel. 238. 5121g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29. poleca swoje usługi w kojarzeniu mał- żeństw. Czynne godz. 15-19. 5451g

Prywatne Biuro Matry- monialne „Neptun” — Gdańsk, Śniadeckich, kie- rowca, przy psychologa pomyślnie kojarzy mał- żeństwa od 1920 roku. 453p

W dniu 20 sierpnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier, śp.

W dniu 20 sierpnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier, śp.

W dniu 20 sierpnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier, śp.

W dniu 20 sierpnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier, śp.

W dniu 20 sierpnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier, śp.</

TEATR

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”;
OPERA — g. 19 „Kryształy
kochańki”; pozostałe teatry nie-
czynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: Polonia: „Ruchome
piaski” i „Przygoda z piosenką”;
KOSCIAN: „Ostatnie dni”; LESZ-
NO: „Na tropie sokola”; NOWY
TOMYŚL: „Waleczni przeciw
rzymskim legionom”; OBORNIKI:
„Arsen Lupin kontra Arsen Lu-
pin”; SREM: Słonko: „Sidla”;
SRODA: „Człowiek z M-3”; SZA-
MOTUL: „Rzeczpospolita ba-
bka”; WAGROWIEC: „Zbrodniarz
i panna”; WRZESNIA: „Strzały
o zmierzchu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Kambodża — Birma”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) —
nieczynne.

Historii Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek) — g. 9-15.

Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9-16.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań-
nia) — g. 10-17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.

Muzeum w Goluchowie — g.
10-16.

Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „W walce z naporem
germanizacji” — g. 10-18.

WOŃ (St. Rynek 70) — „Tury-
styka wielkopolska w XXV-lecie
PRL” — g. 9-16 (do 31. VIII).

Muzeum Narodowe — „Plastyka
polska w 20-lecie PRL” — g.
9-15.

Muzeum Archeologiczne (ul.
Wodna 27) — „Zdjęcia lotnicze pol-
skich obiektów archeologicznych”
— g. 13-15.

Klub MPIK (ul. Ratajczaka 39)
— Międzynarodowa Wystawa Ga-
lerii w Lidicach — grafika (par-
ter, oraz Wystawa Grafiki Ada-
ma Wurtza (Wejry) — g. 10-20.

Palac Kultury (Armii Czerw-
nej 30/2) — Wystawa fotografowa
z cyklu „Polacy na świecie” — g.
12-20.

ZPAP „Arsenal” (Stary Rynek)
— indywidualna wystawa St. Mro-
wskiego.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17);
7,50 Główny; 8,19 „Między-
na dzień dobry”; 8,44 Koncert
zytych; 9 Z dzieł polskiej literatury
polskiej; 9,20 Śpiewają Chóry
Rumunskie Radia i Telewizji; 9,40
Z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej;
10,05 „Stawa i chwala” — odc. 21
pow.; 10,50 „Spacer paryski” —
wakacyjny kurs języka fran-
cuskiego; 11 „Podróż z piosenką”
i melodia; 11,30 Konc. Ork. Man-
dolinistów; 11,49 Gwasty rodzin-
ne; 12,05 „Koncert z polonezów”;
12,30 „Bukareszt w piosence”;
13,20 Rosyjska muzyka ludowa;
13,40 „Wiecej, lepiej, taniej”;
14 „Czy znasz te książki?”;
14,30 Muzyka operowa; 15,05
„Godzina dla dziewcząt i chłop-
ców”; 16,10 „Popołudnie z
młodzieżą”; 18,05 „Lista Przebo-
jów Studia Rytm”; 18,30 „Muzy-
ka i Aktualności”; 19,10 „Dziś
pytanie — dziś odpowiedź”; 19,30
Wędrowni muzyczne po kraju;
20,15 Międzynarodowy Festiwal
Piosenki — Sopot 1969 r.; 23,10
„Parada rytmów, melodii i pio-
senek”; 0,10 Program nocny z Ko-
szaliny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12,05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2,55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 8,55 „Nasze spotkanie”
— Rumunia; 9 Polskie zesp. roz-
rywkowe w nowym repertuarze;
9,35 „O partyzanckiej Republice
Północnej”; 10 Hiszpańskie i
rosyjskie pieśni ludowe na orkie-
stre; 10,25 Radiowy Teatr Sre-
nacji; „Suknia” — słuch.; 11 Z
nowych nagrań Zesp. M. Janicza;
11,25 Koncert Chopinowski; 13
Czas dobrych gospodarzy; 13,20
Walcze J. Straussa; 13,40 „Podróż
autokarem” — opowiadanie E.
Barbu; 14,05 Koncert rozrywkowy
w Dniu Świata Lotnictwa
Polskiego; 14,30 Antykwarjat z
kurantem; „Pani Szambelano-
wa” — gawęda; 14,45 Wirtuoz
organów kinowych: Patricia La-
mour, Eddie Layton i Howard
Blake; 15 Występują amatorskie
zespoły z Warszawy; 15,25 Gra
Ork. R. Manna; 15,35 Czytamy
„Ruch Muzyczny”; 15,50 O czym
pisze prasa literacka; 17,15 Wiel-
kopolskie aktualności turystyczne;
17,25 Grająca szafa; 17,55 Ra-
dioexpress; 18,10 Z cyklu: „Listy
spod lipy” — felieton pt. „Pier-
sze kroki”; 18,20 „Widok z kra-
ją”; 18,30 „Widok z kra-
ją”; 18,40 „Widok z kra-
ją”; 18,50 „Widok z kra-
ją”; 19,00 „Widok z kra-
ją”; 19,10 „Widok z kra-
ją”; 19,20 „Widok z kra-
ją”; 19,30 „Widok z kra-
ją”; 19,40 „Widok z kra-
ją”; 19,50 „Widok z kra-
ją”; 20,00 „Widok z kra-
ją”; 20,10 „Widok z kra-
ją”; 20,20 „Widok z kra-
ją”; 20,30 „Widok z kra-
ją”; 20,40 „Widok z kra-
ją”; 20,50 „Widok z kra-
ją”; 21,00 „Widok z kra-
ją”; 21,10 „Widok z kra-
ją”; 21,20 „Widok z kra-
ją”; 21,30 „Widok z kra-
ją”; 21,40 „Widok z kra-
ją”; 21,50 „Widok z kra-
ją”; 22,00 „Widok z kra-
ją”; 22,10 „Widok z kra-
ją”; 22,20 „Widok z kra-
ją”; 22,30 „Widok z kra-
ją”; 22,40 „Widok z kra-
ją”; 22,50 „Widok z kra-
ją”; 23,00 „Widok z kra-
ją”; 23,10 „Widok z kra-
ją”; 23,20 „Widok z kra-
ją”; 23,30 „Widok z kra-
ją”; 23,40 „Widok z kra-
ją”; 23,50 „Widok z kra-
ją”; 24,00 „Widok z kra-
ją”; 24,10 „Widok z kra-
ją”; 24,20 „Widok z kra-
ją”; 24,30 „Widok z kra-
ją”; 24,40 „Widok z kra-
ją”; 24,50 „Widok z kra-
ją”; 25,00 „Widok z kra-
ją”; 25,10 „Widok z kra-
ją”; 25,20 „Widok z kra-
ją”; 25,30 „Widok z kra-
ją”; 25,40 „Widok z kra-
ją”; 25,50 „Widok z kra-
ją”; 26,00 „Widok z kra-
ją”; 26,10 „Widok z kra-
ją”; 26,20 „Widok z kra-
ją”; 26,30 „Widok z kra-
ją”; 26,40 „Widok z kra-
ją”; 26,50 „Widok z kra-
ją”; 27,00 „Widok z kra-
ją”; 27,10 „Widok z kra-
ją”; 27,20 „Widok z kra-
ją”; 27,30 „Widok z kra-
ją”; 27,40 „Widok z kra-
ją”; 27,50 „Widok z kra-
ją”; 28,00 „Widok z kra-
ją”; 28,10 „Widok z kra-
ją”; 28,20 „Widok z kra-
ją”; 28,30 „Widok z kra-
ją”; 28,40 „Widok z kra-
ją”; 28,50 „Widok z kra-
ją”; 29,00 „Widok z kra-
ją”; 29,10 „Widok z kra-
ją”; 29,20 „Widok z kra-
ją”; 29,30 „Widok z kra-
ją”; 29,40 „Widok z kra-
ją”; 29,50 „Widok z kra-
ją”; 30,00 „Widok z kra-
ją”; 30,10 „Widok z kra-
ją”; 30,20 „Widok z kra-
ją”; 30,30 „Widok z kra-
ją”; 30,40 „Widok z kra-
ją”; 30,50 „Widok z kra-
ją”; 31,00 „Widok z kra-
ją”; 31,10 „Widok z kra-
ją”; 31,20 „Widok z kra-
ją”; 31,30 „Widok z kra-
ją”; 31,40 „Widok z kra-
ją”; 31,50 „Widok z kra-
ją”; 32,00 „Widok z kra-
ją”; 32,10 „Widok z kra-
ją”; 32,20 „Widok z kra-
ją”; 32,30 „Widok z kra-
ją”; 32,40 „Widok z kra-
ją”; 32,50 „Widok z kra-
ją”; 33,00 „Widok z kra-
ją”; 33,10 „Widok z kra-
ją”; 33,20 „Widok z kra-
ją”; 33,30 „Widok z kra-
ją”; 33,40 „Widok z kra-
ją”; 33,50 „Widok z kra-
ją”; 34,00 „Widok z kra-
ją”; 34,10 „Widok z kra-
ją”; 34,20 „Widok z kra-
ją”; 34,30 „Widok z kra-
ją”; 34,40 „Widok z kra-
ją”; 34,50 „Widok z kra-
ją”; 35,00 „Widok z kra-
ją”; 35,10 „Widok z kra-
ją”; 35,20 „Widok z kra-
ją”; 35,30 „Widok z kra-
ją”; 35,40 „Widok z kra-
ją”; 35,50 „Widok z kra-
ją”; 36,00 „Widok z kra-
ją”; 36,10 „Widok z kra-
ją”; 36,20 „Widok z kra-
ją”; 36,30 „Widok z kra-
ją”; 36,40 „Widok z kra-
ją”; 36,50 „Widok z kra-
ją”; 37,00 „Widok z kra-
ją”; 37,10 „Widok z kra-
ją”; 37,20 „Widok z kra-
ją”; 37,30 „Widok z kra-
ją”; 37,40 „Widok z kra-
ją”; 37,50 „Widok z kra-
ją”; 38,00 „Widok z kra-
ją”; 38,10 „Widok z kra-
ją”; 38,20 „Widok z kra-
ją”; 38,30 „Widok z kra-
ją”; 38,40 „Widok z kra-
ją”; 38,50 „Widok z kra-
ją”; 39,00 „Widok z kra-
ją”; 39,10 „Widok z kra-
ją”; 39,20 „Widok z kra-
ją”; 39,30 „Widok z kra-
ją”; 39,40 „Widok z kra-
ją”; 39,50 „Widok z kra-
ją”; 40,00 „Widok z kra-
ją”; 40,10 „Widok z kra-
ją”; 40,20 „Widok z kra-
ją”; 40,30 „Widok z kra-
ją”; 40,40 „Widok z kra-
ją”; 40,50 „Widok z kra-
ją”; 41,00 „Widok z kra-
ją”; 41,10 „Widok z kra-
ją”; 41,20 „Widok z kra-
ją”; 41,30 „Widok z kra-
ją”; 41,40 „Widok z kra-
ją”; 41,50 „Widok z kra-
ją”; 42,00 „Widok z kra-
ją”; 42,10 „Widok z kra-
ją”; 42,20 „Widok z kra-
ją”; 42,30 „Widok z kra-
ją”; 42,40 „Widok z kra-
ją”; 42,50 „Widok z kra-
ją”; 43,00 „Widok z kra-
ją”; 43,10 „Widok z kra-
ją”; 43,20 „Widok z kra-
ją”; 43,30 „Widok z kra-
ją”; 43,40 „Widok z kra-
ją”; 43,50 „Widok z kra-
ją”; 44,00 „Widok z kra-
ją”; 44,10 „Widok z kra-
ją”; 44,20 „Widok z kra-
ją”; 44,30 „Widok z kra-
ją”; 44,40 „Widok z kra-
ją”; 44,50 „Widok z kra-
ją”; 45,00 „Widok z kra-
ją”; 45,10 „Widok z kra-
ją”; 45,20 „Widok z kra-
ją”; 45,30 „Widok z kra-
ją”; 45,40 „Widok z kra-
ją”; 45,50 „Widok z kra-
ją”; 46,00 „Widok z kra-
ją”; 46,10 „Widok z kra-
ją”; 46,20 „Widok z kra-
ją”; 46,30 „Widok z kra-
ją”; 46,40 „Widok z kra-
ją”; 46,50 „Widok z kra-
ją”; 47,00 „Widok z kra-
ją”; 47,10 „Widok z kra-
ją”; 47,20 „Widok z kra-
ją”; 47,30 „Widok z kra-
ją”; 47,40 „Widok z kra-
ją”; 47,50 „Widok z kra-
ją”; 48,00 „Widok z kra-
ją”; 48,10 „Widok z kra-
ją”; 48,20 „Widok z kra-
ją”; 48,30 „Widok z kra-
ją”; 48,40 „Widok z kra-
ją”; 48,50 „Widok z kra-
ją”; 49,00 „Widok z kra-
ją”; 49,10 „Widok z kra-
ją”; 49,20 „Widok z kra-
ją”; 49,30 „Widok z kra-
ją”; 49,40 „Widok z kra-
ją”; 49,50 „Widok z kra-
ją”; 50,00 „Widok z kra-
ją”; 50,10 „Widok z kra-
ją”; 50,20 „Widok z kra-
ją”; 50,30 „Widok z kra-
ją”; 50,40 „Widok z kra-
ją”; 50,50 „Widok z kra-
ją”; 51,00 „Widok z kra-
ją”; 51,10 „Widok z kra-
ją”; 51,20 „Widok z kra-
ją”; 51,30 „Widok z kra-
ją”; 51,40 „Widok z kra-
ją”; 51,50 „Widok z kra-
ją”; 52,00 „Widok z kra-
ją”; 52,10 „Widok z kra-
ją”; 52,20 „Widok z kra-
ją”; 52,30 „Widok z kra-
ją”; 52,40 „Widok z kra-
ją”; 52,50 „Widok z kra-
ją”; 53,00 „Widok z kra-
ją”; 53,10 „Widok z kra-
ją”; 53,20 „Widok z kra-
ją”; 53,30 „Widok z kra-
ją”; 53,40 „Widok z kra-
ją”; 53,50 „Widok z kra-
ją”; 54,00 „Widok z kra-
ją”; 54,10 „Widok z kra-
ją”; 54,20 „Widok z kra-
ją”; 54,30 „Widok z kra-
ją”; 54,40 „Widok z kra-
ją”; 54,50 „Widok z kra-
ją”; 55,00 „Widok z kra-
ją”; 55,10 „Widok z kra-
ją”; 55,20 „Widok z kra-
ją”; 55,30 „Widok z kra-
ją”; 55,40 „Widok z kra-
ją”; 55,50 „Widok z kra-
ją”; 56,00 „Widok z kra-
ją”; 56,10 „Widok z kra-
ją”; 56,20 „Widok z kra-
ją”; 56,30 „Widok z kra-
ją”; 56,40 „Widok z kra-
ją”; 56,50 „Widok z kra-
ją”; 57,00 „Widok z kra-
ją”; 57,10 „Widok z kra-
ją”; 57,20 „Widok z kra-
ją”; 57,30 „Widok z kra-
ją”; 57,40 „Widok z kra-
ją”; 57,50 „Widok z kra-
ją”; 58,00 „Widok z kra-
ją”; 58,10 „Widok z kra-
ją”; 58,20 „Widok z kra-
ją”; 58,30 „Widok z kra-
ją”; 58,40 „Widok z kra-
ją”; 58,50 „Widok z kra-
ją”; 59,00 „Widok z kra-
ją”; 59,10 „Widok z kra-
ją”; 59,20 „Widok z kra-
ją”; 59,30 „Widok z kra-
ją”; 59,40 „Widok z kra-
ją”; 59,50 „Widok z kra-
ją”; 60,00 „Widok z kra-
ją”; 60,10 „Widok z kra-
ją”; 60,20 „Widok z kra-
ją”; 60,30 „Widok z kra-
ją”; 60,40 „Widok z kra-
ją”; 60,50 „Widok z kra-
ją”; 61,00 „Widok z kra-
ją”; 61,10 „Widok z kra-
ją”; 61,20 „Widok z kra-
ją”; 61,30 „Widok z kra-
ją”; 61,40 „Widok z kra-
ją”; 61,50 „Widok z kra-
ją”; 62,00 „Widok z kra-
ją”; 62,10 „Widok z kra-
ją”; 62,20 „Widok z kra-
ją”; 62,30 „Widok z kra-
ją”; 62,40 „Widok z kra-
ją”; 62,50 „Widok z kra-
ją”; 63,00 „Widok z kra-
ją”; 63,10 „Widok z kra-
ją”; 63,20 „Widok z kra-
ją”; 63,30 „Widok z kra-
ją”; 63,40 „Widok z kra-
ją”; 63,50 „Widok z kra-
ją”; 64,00 „Widok z kra-
ją”; 64,10 „Widok z kra-
ją”; 64,20 „Widok z kra-
ją”; 64,30 „Widok z kra-
ją”; 64,40 „Widok z kra-
ją”; 64,50 „Widok z kra-
ją”; 65,00 „Widok z kra-
ją”; 65,10 „Widok z kra-
ją”; 65,20 „Widok z kra-
ją”; 65,30 „Widok z kra-
ją”; 65,40 „Widok z kra-
ją”; 65,50 „Widok z kra-
ją”; 66,00 „Widok z kra-
ją”; 66,10 „Widok z kra-
ją”; 66,20 „Widok z kra-
ją”; 66,30 „Widok z kra-
ją”; 66,40 „Widok z kra-
ją”; 66,50 „Widok z kra-
ją”; 67,00 „Widok z kra-
ją”; 67,10 „Widok z kra-
ją”; 67,20 „Widok z kra-
ją”; 67,30 „Widok z kra-
ją”; 67,40 „Widok z kra-
ją”; 67,50 „Widok z kra-
ją”; 68,00 „Widok z kra-
ją”; 68,10 „Widok z kra-
ją”; 68,20 „Widok z kra-
ją”; 68,30 „Widok z kra-
ją”; 68,40 „Widok z kra-
ją”; 68,50 „Widok z kra-
ją”; 69,00 „Widok z kra-
ją”; 69,10 „Widok z kra-
ją”; 69,20 „Widok z kra-
ją”; 69,30 „Widok z kra-
ją”; 69,40 „Widok z kra-
ją”; 69,50 „Widok z kra-
ją”; 70,00 „Widok z kra-
ją”; 70,10 „Widok z kra-
ją”; 70,20 „Widok z kra-
ją”; 70,30 „Widok z kra-
ją”; 70,40 „Widok z kra-
ją”; 70,50 „Widok z kra-
ją”; 71,00 „Widok z kra-
ją”; 71,10 „Widok z kra-
ją”; 71,20 „Widok z kra-
ją”; 71,30 „Widok z kra-
ją”; 71,40 „Widok z kra-
ją”; 71,50 „Widok z kra-
ją”; 72,00 „Widok z kra-
ją”; 72,10 „Widok z kra-
ją”; 72,20 „Widok z kra-
ją”; 72,30 „Widok z kra-
ją”; 72,40 „Widok z kra-
ją”; 72,50 „Widok z kra-
ją”; 73,00 „Widok z kra-
ją”; 73,10 „Widok z kra-
ją”; 73,20 „Widok z kra-
ją”; 73,30 „Widok z kra-
ją”; 73,40 „Widok z kra-
ją”; 73,50 „Widok z kra-
ją”; 74,00 „Widok z kra-
ją”; 74,10 „Widok z kra-
ją”; 74,20 „Widok z kra-
ją”; 74,30 „Widok z kra-
ją”; 74,40 „Widok z kra-
ją”; 74,50 „Widok z kra-
ją”; 75,00 „Widok z kra-
ją”; 75,10 „Widok z kra-
ją”; 75,20 „Widok z kra-
ją”; 75,30 „Widok z kra-
ją”; 75,40 „Widok z kra-
ją”; 75,50 „Widok z kra-
ją”; 76,00 „Widok z kra-
ją”; 76,10 „Widok z kra-
ją”; 76,20 „Widok z kra-
ją”; 76,30 „Widok z kra-
ją”; 76,40 „Widok z kra-
ją”; 76,50 „Widok z kra-
ją”; 77,00 „Widok z kra-
ją”; 77,10 „Widok z kra-
ją”; 77,20 „Widok z kra-
ją”; 77,30 „Widok z kra-
ją”; 77,40 „Widok z kra-
ją”; 77,50 „Widok z kra-
ją”; 78,00 „Widok z kra-
ją”; 78,10 „Widok z kra-
ją”; 78,20 „Widok z kra-
ją”; 78,30 „Widok z kra-
ją”; 78,40 „Widok z kra-
ją”; 78,50 „Widok z kra-
ją”; 79,00 „Widok z kra-
ją”; 79,10 „Widok z kra-
ją”; 79,20 „Widok z kra-
ją”; 79,30 „Widok z kra-
ją”; 79,40 „Widok z kra-
ją”; 79,50 „Widok z kra-
ją”; 80,00 „Widok z kra-
ją”; 80,10 „Widok z kra-
ją”; 80,20 „Widok z kra-
ją”; 80,30 „Widok z kra-
ją”; 80,40 „Widok z kra-
ją”; 80,50 „Widok z kra-
ją”; 81,00 „Widok z kra-
ją”; 81,10 „Widok z kra-
ją”; 81,20 „Widok z kra-
ją”; 81,30 „Widok z kra-
ją”; 81,40 „Widok z kra-
ją”; 81,50 „Widok z kra-
ją”; 82,00 „Widok z kra-
ją”; 82,10 „Widok z kra-
ją”; 82,20 „Widok z kra-
ją”; 82,30 „Widok z kra-
ją”; 82,40 „Widok z kra-
ją”; 82,50 „Widok z kra-
ją”; 83,00 „Widok z kra-
ją”; 83,10 „Widok z kra-
ją”; 83,20 „Widok z kra-
ją”; 83,30 „Widok z kra-
ją”; 83,40 „Widok z kra-
ją”; 83,50 „Widok z kra-
ją”; 84,00 „Widok z kra-
ją”; 84,10 „Widok z kra-
ją”; 84,20 „Widok z kra-
ją”; 84,30 „Widok z kra-
ją”; 84,40 „Widok z kra-
ją”; 84,50 „Widok z kra-
ją”; 85,00 „Widok z kra-
ją”; 85,10 „Widok z kra-
ją”; 85,20 „Widok z kra-
ją”; 85,30 „Widok z kra-
ją”; 85,40 „Widok z kra-
ją”; 85,50 „Widok z kra-
ją”; 86,00 „Widok z kra-
ją”; 86,10 „Widok z kra-
ją”; 86,20 „Widok z kra-
ją”; 86,30 „Widok z kra-
ją”; 86,40 „Widok z kra-
ją”; 86,50 „Widok z kra-
ją”; 87,00 „Widok z kra-
ją”; 87,10 „Widok z kra-
ją”; 87,20 „Widok z kra-
ją”; 87,30 „Widok z kra-
ją”; 87,40 „Widok z kra-
ją”; 87,50 „Widok z kra-
ją”; 88,00 „Widok z kra-
ją”; 88,10 „Widok z kra-
ją”; 88,20 „Widok z kra-
ją”; 88,30 „Widok z kra-
ją”; 88,40 „Widok z kra-
ją”; 88,50 „Widok z kra-
ją”; 89,00 „Widok z kra-
ją”; 89,10 „Widok z kra-
ją”; 89,20 „Widok z kra-
ją”; 89,30 „Widok z kra-
ją”; 89,40 „Widok z kra-
ją”; 89,50 „Widok z kra-
ją”; 90,00 „Widok z kra-
ją”; 90,10 „Widok z kra-
ją”; 90,20 „Widok z kra-
ją”; 90,30 „Widok z kra-
ją”; 90,40 „Widok z kra-
ją”; 90,50 „Widok z kra-
ją”; 91,00 „Widok z kra-
ją”; 91,10 „Widok z kra-
ją”; 91,20 „Widok z kra-
ją”; 91,30 „Widok z kra-
ją”; 91,40 „Widok z kra-
ją”; 91,50 „Widok z kra-
ją”; 92,00 „Widok z kra-
ją”; 92,10 „Widok z kra-
ją”; 92,20 „Widok z kra-
ją”; 92,30 „Widok z kra-
ją”; 92,40 „Widok z kra-
ją”; 92,50 „Widok z kra-
ją”; 93,00 „Widok z kra-
ją”; 93,10 „Widok z kra-
ją”; 93,20 „Widok z kra-
ją”; 93,30 „Widok z kra-
ją”; 93,40 „Widok z kra-
ją”; 93,50 „Widok z kra-
ją”; 94,00 „Widok z kra-
ją”; 94,10 „Widok z kra-
ją”; 94,20 „Widok z kra-
ją”; 94,30 „Widok z kra-
ją”; 94,40 „Widok z kra-
ją”; 94,50 „Widok z kra-
ją”; 95,00 „Widok z kra-
ją”; 95,10 „Widok z kra-
ją”; 95,20 „Widok z kra-
ją”; 95,30 „Widok z kra-
ją”; 95,40 „Widok z kra-
ją”; 95,50 „Widok z kra-
ją”; 96,00 „Widok z kra-
ją”; 96,10 „Widok z kra-
ją”; 96,20 „Widok z kra-
ją”; 96,30 „Widok z kra-
ją”; 96,40 „Widok z kra-
ją”; 96,50 „Widok z kra-
ją”; 97,00 „Widok z kra-
ją”; 97,10 „Widok z kra-
ją”; 97,20 „Widok z kra-
ją”; 97,30 „Widok z kra-
ją”; 97,40 „Widok z kra-
ją”; 97,50 „Widok z kra-
ją”; 98,00 „Widok z kra-
ją”; 98,10 „Widok z kra-
ją”; 98,20 „Widok z kra-
ją”; 98,30 „Widok z kra-
ją”; 98,40 „Widok z kra-
ją”; 98,50 „Widok z kra-
ją”; 99,00 „Widok z kra-
ją”; 99,10 „Widok z kra-
ją”; 99,20 „Widok z kra-
ją”; 99,30 „Widok z kra-
ją”; 99,40 „Widok z kra-
ją”; 99,50 „Widok z kra-
ją”; 100,00 „Widok z kra-
ją”; 100,10 „Widok z kra-
ją”; 100,20 „Widok z kra-
ją”; 100,30 „Widok z kra-
ją”; 100,40 „Widok z kra-
ją”; 100,50 „Widok z kra-
ją”; 101,00 „Widok z kra-
ją”; 101,10 „Widok z kra-
ją”; 101,20 „Widok z kra-
ją”; 101,30 „Widok z kra-
ją”; 101,40 „Widok z kra-
ją”; 101,50 „Widok z kra-
ją”; 102,00 „Widok z kra-
ją”; 102,10 „Widok z kra-
ją”; 102,20 „Widok z kra-
ją”; 102,30 „Widok z kra-
ją”; 102,40 „Widok z kra-
ją”; 102,50 „Widok z kra-
ją”; 103,00 „Widok z kra-
ją”; 103,10 „Widok z kra-
ją”; 103,20 „Widok z kra-
ją”; 103,30 „Widok z kra-
ją”; 103,40 „Widok z kra-
ją”; 103,50 „Widok z kra-
ją”; 104,00 „Widok z kra-
ją”; 1